

Protokół Nr XI/2007
z sesji Rady Miejskiej w Kielcach
która odbyła się w dniu 5 lipca 2007 roku, w godz. 10.00-14.30,
w auli Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach, ul. Żeromskiego 5

W posiedzeniu zgodnie z listą obecności uczestniczyło 28 radnych. Wszyscy obecni.

Pkt. 1

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Słoń

Otwieram 11 sesję Rady Miejskiej w Kielcach w dniu 5 lipca 2007 roku.

Proszę o zabranie głosu przez Jej Magnificencję panią Rektor Reginę Renz.

Szanowni Zgromadzeni ja na razie jako gospodyni w tym pomieszczeniu, w auli rektoratu Akademii Świętokrzyskiej chciałam serdecznie wszystkich przywitać. Przede wszystkim witam Przewodniczącego Rady Miasta Krzysztofa Słonia, witam Rektora, Senatora Adama Massalskiego, witam Prezydenta Miasta Kielce pana Wojciecha Lubawskiego, witam Wiceprezydentów Czesława Gruszeńskiego i Andrzeja Syguta. Witam wszystkie panie, szczególnie serdecznie i również wszystkich panów i życzę owocnych obrad. Teraz przekazuję przewodnictwo gospodarzowi, już od tego momentu, panu Przewodniczącemu, a w stosownym czasie jeszcze będę miała okazję do państwa przemówić.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Słoń

Dziękuję za to miłe przywitanie w gościnnych progach Akademii Świętokrzyskiej.

Zgodnie ze stanem rzeczywistym potwierdzonym liczbą podpisów na liście obecności stwierdzam, że w sesji bierze udział wymagana ustawowo liczba radnych, a więc stwierdzam prawomocność otwartych przed chwilą obrad

Pkt. 2

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Słoń

Panie i panowie radni otrzymali, wraz z zaproszeniem na dzisiejszą sesję uzgodniony w dniu 27 czerwca 2007 roku porządek obrad. Mieli także możliwość, w prawem przewidzianym terminie, odebrać z Biura Rady Miejskiej projekty uchwał będących przedmiotem obrad w dniu dzisiejszym, zgodnie z załączonym do nich porządkiem.

Informuję Wysoką Radę, że w punkcie „omówienie porządku obrad” zapisał się dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg pan Piotr Wójcik.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg pan Piotr Wójcik

W imieniu Prezydenta Miasta chciałbym zawnieść o wprowadzenie pod obrady dzisiejszej sesji projektu uchwały w sprawie nabycia nieruchomości położonych przy ulicy Domaszowskiej w Kielcach dla celów realizacji tej drogi wraz z autopoprawką, która do niej jest załączona.

Radny Jarosław Karyś Przewodniczący Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość

W imieniu Klubu PiS wnoszę o zdjęcie z porządku obrad pkt. 8. 5 tj. projektu uchwały, która miała określić zasady sprzedaży niektórych lokali użytkowych stanowiących własność Miasta w trybie bezprzetargowym. Uchwała ta uzyskała negatywną opinię w Komisji Komunalnej. Wśród radnych jest bardzo dużo zastrzeżeń, co do zapisów w tej uchwale. Wnoszę o zdjęcie tej uchwały z porządku obrad.

Pan Janusz Koza Sekretarz Miasta Kielce

Źle się dzieje, ponieważ tworzymy jak gdyby nowy zwyczaj, gdy sił nie starcza lub odwagi brakuje do podejmowania trudnych decyzji to pan radny Karyś wnioskuje o zdjęcie projektu uchwały z obrad dzisiejszej sesji. Chciałbym podkreślić wagę i istotę tego projektu uchwały. Ten projekt uchwały chce postawić przysłowiową kropkę nad i w procesie, który rozpoczął się w ubiegłej kadencji, kiedy w Kielcach podjęto sprawę restrukturyzacji ochrony zdrowia. Dzisiaj, szanowni państwo, możemy mieć tę ogromną satysfakcję, że miasto Kielce na arenie całego naszego kraju jest przykładem, że służby miejskie związane z ochroną zdrowia nie strajkują. Muszę tutaj również stwierdzić o następujących faktach: na przełomie sierpnia i września zaistnieje konieczność zakończenia preferencyjnej stawki czynszowej dla niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej. Wówczas ta stawka musi przyjąć ramy rynkowe. Czy chodzi również o antagonizowanie środowiska lekarskiego w naszym mieście? Mam nadzieję, że tak nie jest. W związku z tym panie Przewodniczący zwracam się z prośbą i do Wysokiej Rady o niezdejmowanie tego projektu uchwały z obrad dzisiejszej sesji Rady Miejskiej.

Przewodniczący Jarosław Karyś - ad vocem

Nie zamierzałem w tej chwili podejmować dyskusji merytorycznej na temat tej uchwały, ale ponieważ zostałem personalnie wywołany do odpowiedzi chcę tylko krótko zaznaczyć pewne fragmenty dotyczące podejmowanej przez nas decyzji.

Przewodniczący Krzysztof Słoń

Panie Przewodniczący bardzo proszę, aby odniesienie merytoryczne do projektu uchwały pozostawić ewentualnie na punkt omawianie tego projektu uchwały. Natomiast w tej chwili rozumiem, że wpłynął jeden wniosek z krótkim

uzasadnieniem o zdjęcie tego punktu z porządku obrad, pan Sekretarz Koza poprosił Wysoką Radę o utrzymanie tego punktu w porządku obrad, a zatem decyzja o tym czy ten projekt uchwały pozostanie w porządku obrad należy do Wysokiej Rady, do jej bezwzględnej większości.

Przewodniczący Jarosław Karyś

Chciałem zwrócić uwagę tylko na jeden fakt, że dokumenty i waga zagadnienia, o której mówił tutaj przed chwilą pan Sekretarz obligują nas do tego żebyśmy się uważnie pochylili nad sprawami z tym związanymi. Natomiast między innymi dokumenty, które obrazują tę sprzedaż dostaliśmy dzisiaj przed sesją, praktycznie 5 minut przed rozpoczęciem sesji. Pytanie czy sprzedanie 17 tys. m² lokali bez przetargu może się odbyć w momencie, kiedy dokumentacja dociera do nas na 5 minut przed sesją. Ponieważ nie chcę się odnosić merytorycznie do problemów, które jednak są istotne w tej chwili chciałbym zakończyć dyskusję i proszę pana Przewodniczącego, jeżeli jest taka wola żeby nie dyskutować w tej chwili merytorycznie, ale odnieść się do punktu samego, czyli o głosowanie.

Przewodniczący Krzysztof Słoń

Wpłynął wniosek o zdjęcie tego punktu z porządku obrad z uzasadnieniem krótkim, wpłynął wniosek o utrzymanie tego punktu. Przerywam dyskusję w tym momencie, chyba, że państwo uznacie, że punkt trzeba przedyskutować i przeniesiecie go do porządku obrad tam gdzie jest na to miejsce. Wpłynęły dwa wnioski o zmianę porządku obrad. W dniu dzisiejszym w trakcie głosowanie nie będziemy wspierani elektronicznym systemem liczenia głosów, zatem proszę panie i panów radnych o cierpliwe utrzymywanie ręki w górze w trakcie oddawania głosu, tak, by można było prawidłowo zliczyć głosy za, przeciw i wstrzymuję się. Poddaję pod głosowanie wnioski o zmianę porządku obrad:

I. Wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie nabycia nieruchomości położonej przy ul. Domaszowskiej w Kielcach (z autopoprawką)

Głosowanie.

Za – 28

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Stwierdzam, że porządek obrad dzisiejszej sesji został poszerzony o projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości położonej przy ul. Domaszowskiej w Kielcach.

II. Wniosek zgłoszony przez Przewodniczącego Jarosława Karysia o zdjęcie z porządku obrad dzisiejszej sesji projektu uchwały w sprawie określenia zasad sprzedaży niektórych lokali użytkowych stanowiących własność Miasta Kielce

wykorzystywanych na realizację świadczeń zdrowotnych oraz przyznania pierwszeństwa w ich nabyciu oraz o zmianie uchwały w sprawie zasad sprzedaży lokali użytkowych oraz przyznania pierwszeństwa w ich nabyciu.

Głosowanie.

Za – 16

Przeciw – 12

Wstrzymało się – 0

Stwierdzam, że projekt uchwały w sprawie określenia zasad sprzedaży niektórych lokali użytkowych stanowiących własność Miasta Kielce wykorzystywanych na realizację świadczeń zdrowotnych oraz przyznania pierwszeństwa w ich nabyciu oraz o zmianie uchwały w sprawie zasad sprzedaży lokali użytkowych oraz przyznania pierwszeństwa w ich nabyciu został zdjęty z porządku obrad.

Biorąc pod uwagę przedstawiony porządek obrad, zmieniony w stosunku do uzgodnionego tygodnia temu, proponuję go uwzględnić i w związku z tym, jeśli nie usłyszę sprzeciwu poddam pod głosowanie porządek uwzględniający zaproponowane zmiany.

Sprzeciwu nie słyszę. Poddaję, więc pod głosowanie porządek obrad uwzględniający zmiany przedstawione przeze mnie.

Głosowanie.

Za – 16

Przeciw – 5

Wstrzymało się – 4

Rada Miejska w Kielcach przyjęła poniższy porządek obrad:

1/ Otwarcie obrad.

2/ Omówienie porządku obrad.

3/ Przyjęcie protokołu z sesji Rady Miejskiej, która odbyła się w dniu 21 czerwca 2007r.

4/ Informacje i komunikaty Przewodniczącego Rady Miejskiej.

5/ Informacja Prezydenta Miasta o pracy między sesjami.

6/ Informacja o pracy Komisji Inwentaryzacyjnej Mienia Komunalnego.

7/ Prezentacja dotycząca Akademii Świętokrzyskiej.

a) informacja o Akademii Świętokrzyskiej,

b) informacja o działaniach na rzecz przekształcenia Akademii Świętokrzyskiej w Uniwersytet im. Jana Kochanowskiego,

c) propozycje współpracy pomiędzy Akademią Świętokrzyską i Gminą Kielce

8/ Podjęcie uchwał w sprawie:

1. zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Kielce na 2007 rok (projekt nr 1);
2. zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Kielce na 2007 rok (projekt nr 2);
3. zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Kielce na 2007 rok (projekt nr 3);
4. wyrażenia zgody na wystąpienie Miasta Kielce ze spółki Przedsiębiorstwo Wytwórczo-Handlowe „Jotex” S.A. oraz na zbycie jej akcji;
5. sprzedaży nieruchomości położonej w Kielcach przy zbiegu ulicy Tektonicznej i ulicy Kaznowskiego;
6. wydzierżawienia części nieruchomości gruntowej położonej w Kielcach przy ul. Szajnowicza róg ul. Kazimierza Wielkiego oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy;
7. nabycia nieruchomości położonych przy ulicy Domaszowskiej w Kielcach.

9/ Interpelacje i zapytania radnych.

10/ Sprawy różne i wolne wnioski.

11/ Zamknięcie obrad.

Pkt. 3

Przewodniczący Rady Miejskiemu Krzysztof Słoń

Przechodzimy do następnego punktu, w którym Rada odniesie się do treści protokołu z poprzedniej sesji. Radny oraz każdy uczestnik obrad ostatniej sesji miał możliwość zapoznania się z protokołem praktycznie do rozpoczęcia dzisiejszej sesji. Informuję, że nikt nie wniósł żadnych zastrzeżeń do tego protokołu. Poddaję, więc pod głosowanie przyjęcie protokołu z sesji odbytej w dniu 21 czerwca 2007 roku.

Głosowanie.

Za	– 28
Przeciw	– brak
Wstrzymało się	– brak

Rada Miejska w Kielcach przyjęła protokół **Nr X/2007** z sesji, która odbyła się w dniu 21 czerwca 2007 roku.

Pkt. 4

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Słoń

Informuję Wysoką Radę, iż Wojewoda Świętokrzyski poinformował, iż po analizie uchwały Nr VII/125/2007 z dnia 29 marca 2007 roku w sprawie lokalnego programu rewitalizacji obszarów miejskich, zgłoszono uwagi, które

należy usunąć najpóźniej we wrześniu br. Pełny tekst do wglądu w Biurze Rady Miejskiej, jak również w tej chwili dla zainteresowanych radnych.

Świętokrzyski Kurator Oświaty wydał decyzję, w której orzekł o uchyleniu statutu Szkoły Specjalnej Przysposabiającej do Pracy Nr 2 w Kielcach, stanowiącego załącznik do uchwały Nr IX/165/2007 Rady Miejskiej w Kielcach z dnia 17 maja 2007 roku. Pełny tekst wystąpienia Kuratora Oświaty wraz z uzasadnieniem do wglądu w Biurze Rady Miejskiej lub na dzisiejszej sesji.

W okresie między sesjami, radni nie zgłosili żadnej interpelacji.

Pkt. 5

Prezydent Miasta Pan Wojciech Lubawski przedstawił informację o pracy między sesjami (załączona do protokołu).

Pkt. 6

Informację o pracy Komisji Inwentaryzacyjnej Mienia Komunalnego przedstawił **Przewodniczący Komisji radny Tomasz Bogucki**.

Komisja Inwentaryzacyjna Mienia Komunalnego Miasta Kielce przy Urzędzie Miejskim w Kielcach informuje, iż odbyła posiedzenie w dniu 3 lipca br., po którym na okres miesięczny zostały wyłożone do wglądu publicznego spisy inwentaryzacyjne wraz z mapami na następujące nieruchomości:

1. ul. Jagiellońska 28 – Zespół Szkół Zawodowych nr 3, obr. 0009, dz. nr 1218/6, inne tereny zabudowane o powierzchni całkowitej **0,4069 ha**, wartości **12 207,00 zł**, (nr karty Sz – 009/0039),
2. Park Miejski, obr. 0016, dz. nr 519/3, 519/4, 520, 591, tereny rekreacyjno-wypoczynkowe, o powierzchni **7,8977 ha**, wartość **307 356, 00 zł**, (nr karty P – 0491),
3. ul. Fabryczna 6 – Przedszkole Samorządowe Nr 23, obr. 0024, dz. nr 495, działka zabudowana budynkiem Przedszkola o powierzchni całkowitej **2666 m²**, wartość **41 827,00 zł** (nr karty P-0495, P – 0496)
4. ul. Sowia 16 – Przedszkole Samorządowe Nr 2, obr. 0005, dz. nr 225, działka zabudowana budynkiem Przedszkola, o powierzchni całkowitej **4721 m²**, wartości **51 243, 00 zł** (nr karty P – 0493, P – 0494).

W okresie wyłożenia upoważniony członek Komisji Inwentaryzacyjnej udziela zainteresowanym osobom oraz jednostkom niezbędnych informacji oraz przyjmuje zgłoszone zastrzeżenia w pokój nr 222 tutejszego Urzędu w dniach od 05.07.2007r. do 05.08.2007r. w godz. od 7.30 – 15.30.

Pkt. 7. a

Prof. zw. dr hab. Regina Renz, JM Rektor Akademii Świętokrzyskiej

Szanowni państwo chciałam przypomnieć, że 6 kwietnia 2006r. odbyło się w tej auli pierwsze posiedzenie Rady Miasta, kiedy miałam przyjemność prezentować państwu uczelnię. Dzisiaj zrobię to ponownie, bo od tego czasu sporo się zmieniło, a także zmienił się, przynajmniej częściowo, skład Rady Miasta. Dążymy do tego żeby władze miasta jak najwięcej wiedziały o uczelni po to, aby ta współpraca, która układa się bardzo dobrze nadal się tak układała i żeby te relacje służyły i Akademii i regionowi.

Nastąpiła prezentacja multimedialna nt. funkcjonowania i przyszłości Akademii pod kątem możliwości utworzeni Uniwersytetu.

Chciałam z tego miejsca w imieniu całej społeczności akademickiej serdecznie wszystkim państwu podziękować. Panu Prezydentowi, panom Wiceprezydentom, przewodniczącemu byłemu, jest tutaj z nami pan Tomasz Bogucki, który sprzyjał tym wszystkim inicjatywom. Serdecznie dziękuję. Również dziękuję również za przychylność obecnemu Przewodniczącemu Rady Miasta. Otrzymaliśmy na własność budynek przy ulicy Mickiewicza, tam od wielu, wielu lat mieści się instytut Edukacji Muzycznej. Jest to nam bardzo pomocna decyzja z tego względu, że możemy przystąpić do remontu tego budynku. Do tej pory jak nie mieliśmy prawa do tego budynku mogliśmy przeprowadzać remont tylko w bardzo ograniczonym zakresie. Otrzymaliśmy również na własność budynek przy ulicy Paderewskiego z przeznaczeniem na cele mieszkaniowe dla kadry naukowo-badawczej. Ponieważ jesteśmy przy tych budynkach chciałam dwa zdania wyjaśnienia. Kilka dni temu w Echo Dnia ukazał się artykuł pod wymownym tytułem „Handlowanie darowizną”. Chciałam tutaj państwa poinformować, że w zdecydowanej większości są to tak zwane fakty prasowe. Jak otrzymaliśmy ten budynek okazało się, że żeby go dostosować do potrzeb mieszkaniowych kadry naukowo-dydaktycznej, mamy tutaj przede wszystkim na uwadze samodzielnych pracowników naukowych, to wstępnie oszacowaliśmy, że nam jest potrzebne na dziś 2 mln złotych. Tam trzeba wymienić wszystko łącznie ze stropami, które są drewniane. Ja mówię uczciwie – my tych pieniędzy nie mamy. Wkład własny uczelni do budynku G, który jest realizowany wynosi 13 mln złotych. Na to uczelnia wzięła kredyt. Też we własnym zakresie musimy uposażyć akademik nr 5, bo otrzymaliśmy pieniądze z Ministerstwa na jego budowę, ale uposażenie, którego koszt będzie wynosił około 1,2 mln zł jest w naszym własnym zakresie. Studentów zaocznych w ciągu 4 lat ubyłoby nam 5 tysięcy, czyli odpłatność za studia się kurczy a dotacja jest na tym samym poziomie. My wiemy, że pochodzimy z biednego regionu, my nie możemy dawać takiego czesnego, odpłatności za

studia jak to ma miejsce w Poznaniu czy nawet w Warszawie. Tam opłaty na tych samych kierunkach, co i my mamy są dwa i pół raza wyższe. W związku z tym ja po konsultacji z najbliższymi współpracownikami i też po informacji przekazanej na Senacie zwróciłam się do pana Prezydenta i do pana Przewodniczącego Rady Miasta żeby znaleźć jakieś inne wyjście, które pozwoliłoby nam pozyskać pieniądze na potrzeby mieszkaniowe. Jeżeli by to była możliwość to zamiast darowizny transakcja kupno-sprzedaż za symboliczną złotówkę po to żebyśmy mogli operować tą nieruchomością na rynku i pieniądze przeznaczyć na zakup mieszkań. Bo nam, proszę państwa, mieszkania są potrzebne natychmiast, dlatego że w zeszłym roku jak występowaliśmy z wnioskami o uprawnienia do doktoryzowania pozyskiwaliśmy w sumie 4 nowych pracowników z taką obietnicą dla nich, danym słowem, że w niedalekiej przyszłości ich potrzeby mieszkaniowe zostaną zaspokojone. Wtedy nie zdawaliśmy sobie sprawy, że aż tak dużo o pieniądzy należy wyłożyć na ewentualny remont budynku przy ul. Paderewskiego. Teraz tą świadomość mamy. Występując z kolejnymi wnioskami o uprawnienia do doktoryzowania tych potrzeb będzie jeszcze więcej. Mówię szczerze, że uczelni nie stać na to. Miasto obiecało nam jeszcze 200 tys. zł, ale to wystarczy tylko na zabezpieczenie tego budynku. My wiemy, że byłby bardzo zły odbiór gdyby ten budynek stał pusty i nie służył tym celom, którym został przeznaczony. Stąd moja prośba w imieniu całej społeczności akademickiej żeby znaleźć jakieś rozwiązanie, które będzie korzystne dla uczelni i dla miasta. Współpraca z miastem układa nam się bardzo dobrze i na wielu płaszczyznach. Państwo wiecie, że nasi studenci wspierają różne inicjatywy kulturalne pana Prezydenta głośne już w całej Polsce. Słynne oratoria, które odbywały się nie tylko w Kielcach, tam uczestniczył chór Akademii Świętokrzyskiej. W innych przedsięwzięciach również taki udział deklarujemy. Bliskie współdziałania w ramach Kieleckiego Inkubatora Technologicznego. Jest tu dzisiaj z nami pan prof. Zdzisław Kaca, który z uczelni został oddelegowany właśnie do wypracowania zasad współpracy. Na uczelni ma powstać preinkubator technologiczny i laboratoria, zwłaszcza na kierunkach Wydziału matematyczno-przyrodniczego. Będą, jak sądzę, służyć wspólnym badaniom. Liczymy też na wsparcie działań inwestycyjnych Akademii środkami miasta Kielce, chodzi nam tutaj o budynki dotyczące Centrum Przedsiębiorczości i Centrum Zdrowia, gdzie jeżeli pozyskamy środki z programu operacyjnego Rozwój Regionalny to musimy mieć 15 % wkładu własnego. Również jest sprawa, o której zwracaliśmy się rok temu, pomocy przy wywłaszczeniu terenu pod przyłącza wody i gazu do budynku G, który pod koniec roku kalendarzowego będzie oddany i musi być później wyposażony i przeznaczony do celów dydaktycznych i naukowych. Kolejna potrzeba, która w dalszej perspektywie jest przed nami to wykup terenów budowlanych pod campus uczelniany. Tak się niefortunnie składa, że naszą własność przy ul. Świętokrzyskiej rozdziela pas ziemi, który jest w posiadaniu osób prywatnych i przy zagospodarowaniu przestrzennym

miasta dobrze by było żeby te tereny były przeznaczone pod campus akademicki. My sami sobie nie jesteśmy w stanie z tym problemem poradzić. Robimy wszystko by przybliżyć datę powołania w Kielcach uniwersytetu przymiotnikowego humanistyczno - przyrodniczego. Brakuje nam w tej chwili jednego uprawnienia do doktoryzowania, bo wymóg 6 uprawnień do doktoryzowania. Mamy 5, dwa pozyskane w tym roku. Mijamy nadzieję, że jeszcze w tym roku kalendarzowym, już nowym akademickim będzie trzecie uprawnienie. Ale przecież Kielce i region świętokrzyski zasługują na uniwersytet klasyczny bez nazwy przymiotnikowej. Tutaj potrzeba 12 uprawnień do doktoryzowania. Jak państwo widziecie kolejne wnioski przygotowujemy, ale musimy mieć argumenty żeby też przyciągnąć, zaznaczam, pojedynczych, ale pracowników z zewnątrz. I tutaj atutem są właśnie mieszkania. To jest jedyny atut, który może w tej chwili przyciągnąć pracowników z zewnątrz. I bardzo tutaj apeluję w imieniu całej społeczności akademickiej o zrozumienie naszych potrzeb. Sądzę, że to są wspólne potrzeby dla miasta, dla regionu i dla uczelni. Dziękuję państwu za uwagę.

Pkt. 7. b

Adam Massalski Senator Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowni Państwo

Panie Przewodniczący

Panie Prezydencie

Magnificencjo Pani Rektor

Szanowni Radni

Będę mówił bardzo krótko, bowiem wiele elementów, które dotyczą treści mojego wystąpienia była uprzejma przedstawić już pani Rektor, za co Jej serdecznie dziękuję. Chciałbym tylko przedstawić państwu, pragnę przedstawić harmonogramy działań na rzecz przekształcenia Akademii Świętokrzyskiej w Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach opracowanego przez Komitet Honorowy pracujący pod przewodnictwem pana wicepremiera Przemysława Gosiewskiego, który bardzo państwa przeprasza, że nie mógł dzisiaj wystąpić i prosił mnie żebym go w tym momencie, właśnie w tej roli zastąpił, w porozumieniu z władzami Uczelni.

W styczniu 2006 r. dokonany został przegląd kadrowy na Uczelni. Głównym celem przeprowadzonego przeglądu była prognoza rozwoju kadry naukowej na poszczególnych kierunkach. Było to przedsięwzięcie skomplikowane dosyć, bowiem tutaj jest cały szereg obostrzeń różnego rodzaju stosowanych zarówno przez Radę Główną Szkolnictwa Wyższego jak i Centralną Komisję. Przypomnę, że nie są liczeni profesorowie, którzy są na dwa lata przed emeryturą, bo już mówi się, że oni po prostu nie będą mogli uczestniczyć w procesie dalszego kształcenia kadry i spełniać warunków. W związku z tym, prognozując rozwój kadry także trzeba patrzeć właśnie na daty urodzenia profesorów, na wszystkie inne czynniki, na komplementarność profesorów, bo

na niektórych kierunkach mamy taką sytuację, że brak jest profesorów z jakiegś jednej dziedziny, a mamy nadmiar z innej. Tak się to historycznie ukształtowało. Stąd sytuacja tego przeglądu była taka, że wiele czasu trzeba było na to poświęcić. Tutaj ogromną rolę odegrały władze uczelni i władze poszczególnych Wydziałów.

W lutym 2006 r. w Wydziałach Akademii Świętokrzyskiej odbywały się robocze spotkania z udziałem prorektorów i dziekanów. Wytypowane zostały jednostki organizacyjne kwalifikujące się do uzyskania uprawnień do doktoryzowania i do habilitowania, celem stworzenia dla nich warunków przyspieszonego rozwoju. Miedzy innymi to, co Pani rektor mówiła, że właśnie wzbogacenia tych kierunków o odpowiednią kadre z zewnątrz.

Od marca do maja 2006 r. w celu uzupełnienia braków kadrowych na wytypowanych kierunkach studiów podjęto działania na rzecz pozyskania kadry naukowej z zewnątrz. Mieliśmy tutaj także ogromną pomoc także ze strony Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Osobiście pan Sekretarz Stanu w Ministrowie prof. Stefan Jurga zaangażował się. Myśmy kilka razy byli u niego z panią Rektor czy w Urzędzie Prezesa Rady Ministrów u pana Premiera Gosiewskiego czy bezpośrednio w Ministerstwie. Wtedy osobiście pan Minister dzwonił do różnych uczelni, do różnych rektorów, do różnych dziekanów z prośbą o to, aby nas wsparli kadrowo. To zaowocowało tym, że w tej chwili mamy taką sytuację, że już możemy spokojnie patrzeć na tych kierunkach gdzie już zostały one wymienione, gdzie już uzyskaliśmy uprawnienia do doktoryzowania.

Również od marca do maja 2006 r. podjęto działania na rzecz pozyskania bazy materialnej (działki, mieszkania) na rzecz zagwarantowania warunków dla sprowadzonej do Kielc profesury i kadry naukowej. Proszę państwa, dobre laboratoria na Wydziałach matematyczno-przyrodniczych przyciągają kadre. Jeżeli mają warunki i możliwości do badań to wtedy oni znacznie chętniej przychodzą do pracy tutaj, bo mogą dokonywać odkryć różnego rodzaju.

Wiemy, że gdy dotychczas składaliśmy wnioski o uprawnienia do doktoryzowania, w materiałach prezentowano wystarczającą obsadę kadrową, ale wypełniającą tylko wymagane minimum. Wnioski te zostały odesłane. Stąd konieczne stało się zwiększenie minimum kadrowego o dwóch profesorów na kierunku pedagogika, dwóch na kierunku biologia i dwóch na kierunku geografia. Składając kolejne wnioski dbamy o to żeby był nadmiar, żeby było kilka osób więcej i to przynosi efekty.

W okresie od maja do lipca 2006 r. rozpoczęto wstępne przygotowania do złożenia wniosku o kolejne prawo do doktoryzowania. Chcę państwa poinformować, że taki wniosek liczy nawet kilkaset stron. To jest dokładna analiza osiągnięć naukowych wszystkich samodzielnych pracowników na Wydziale, z całym dorobkiem naukowym, z zaangażowaniem w kształcenie kadry, więc wymienieniem na przykład wszystkich doktorantów z tytułami prac

doktorskich, które zostały obronione pod ich kierunkiem, itd.. Jest, więc to ogromna żmudna praca, bo trzeba w to wszystkich profesorów zaangażować i ktoś musi to koordynować. Taka książka powstaje za darmo, nikt nikomu nie płaci za to żeby opracować taki wniosek.

We wrześniu 2006 r. złożono wniosek o prawo do doktoryzowania w Centralnej Komisji do spraw Stopni i Tytułów w Warszawie z zakresu biologii i pedagogiki.

W grudniu 2006 r. złożono w Centralnej Komisji do spraw Stopni i Tytułów w Warszawie kolejnego (drugiego w tym roku kalendarzowym) wniosku o prawo do doktoryzowania z geografii.

W marcu 2007 r. Centralna Komisji do spraw Stopni i Tytułów w Warszawie przyznała Uczelni uprawnienia do nadawania tytułu doktora w dyscyplinie biologia (czwarty kierunek), a czerwcu 2007 kolejny – piąty już - z zakresu geografii. Pozostało nam już tylko jedno uprawnienie do uniwersytetu przymiotnikowego. Chcę państwa poinformować, że w tej chwili toczą się wstępne prace przygotowawcze do złożenia wniosku legislacyjnego zmiany ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, które będzie łagodzić wymagania do pełnego uniwersytetu. Z tego, co wiem nieoficjalnie będzie tam nie 12 a 10 uprawnień, ale to będzie jeszcze podlegało legislacji sejmowej i senackiej. Ale w tej chwili Ministerstwo się skłania do tego żeby ograniczyć z 12 do 10, więc mielibyśmy proszę państwa już w zasięgu ręki uniwersytet bezprzymiotnikowy. Na początku 2007 r. przygotowano także wniosek o uzyskanie uprawnień z zakresu sztuk pięknych i nauk o zdrowiu (siódme i ósme uprawnienia).

Uzyskanie sześciu uprawnień w jesieni bieżącego roku pozwoli na wszczęcie procedur w sprawie przekształcenia Akademii Świętokrzyskiej w Uniwersytet Jana Kochanowskiego. Co nie spowolni jednak tempa w zakresie pozyskiwania dalszych praw do nadawania stopni i tytułów naukowych (fizyka – drugie uprawnienia w zakresie habilitacji, chemia, ekonomia – dziewiąte i dziesiąte uprawnienia). Ustawa przewiduje półroczny okres na załatwianie tych wniosków.

Jak wyglądać będzie dalszy tok prac Komitetu? Przez Komitet rozumiemy integracyjne działania wspólne, razem z władzami uczelni, bo tak to trzeba widzieć. W momencie, kiedy według naszych prognoz do końca tego roku uzyskamy szóste prawo do doktoryzowania natychmiast będzie przygotowany tekst ustawy, która utworzy w Kielcach uniwersytet. Proszę pamiętać, że nie jest to przekształcenie uczelni, tylko utworzenie nowej uczelni. Jak powstawała Akademia Świętokrzyska na bazie WSP, to WSP przestało istnieć i powstała nowa uczelnia Akademia Świętokrzyska. Tak samo teraz będzie. Przystanie działać Akademia a powstanie uniwersytet. To jest ustawa o powstaniu uniwersytetu. Przewidujemy, że przygotowanie tekstu ustawy będzie trwało bardzo krótko, bo ta ustawa jest dwuzdaniowa, nie jest to żaden problem legislacyjny. Natomiast będzie to złożone do marszałka Sejmu i znowuż Komitet Honorowy będzie zabiegał, aby jak najszybciej wprowadzić to pod

obrad Sejm, bo pamiętajcie państwo, że był raz złożony wniosek o przekształcenie Akademii w uniwersytet i przez pół roku Marszałek tego wniosku nie przekazał Komisji Sejmowej. W tej chwili będziemy dbali o to żeby to trwało jak najszybciej i mamy nadzieję, że na wiosnę już będziemy mieli projekt tej ustawy w Sejmie. Chce państwu powiedzieć, że prawie wszystkie wnioski o przekształcenie uczelni w uniwersytety, a takie dwa już głosowaliśmy, przechodzą pozytywnie. Także mamy nadzieję, że nasza uczelnia będzie miała taki odbiór w Sejmie. Następnie będzie to w Senacie. Senat, mam nadzieję, bardzo szybko to też załatwi w ciągu jednego miesiąca i pod koniec I półrocza w przyszłym roku będzie to już mogło trafić do podpisu pana Prezydenta RP. Wtedy będzie finał w postaci uniwersytetu przymiotnikowego. Ale mam nadzieję, że Komitet się wtedy nie rozwiąże i będzie dalej działał, aby powstał w Kielcach pełny, bezprzymiotnikowy uniwersytet. Dziękuję państwu za uwagę.

Pkt. 7. c

Radny Jacek Wołowicz Przewodniczący Komisji Edukacji i Kultury RM

To, że powstanie uniwersytet im. Jana Kochanowskiego w Kielcach jest rzeczą niezbędną to wszyscy od dawna wiemy i wiedzieliśmy. Wiadomo, że uniwersytet na pewno da impuls do rozwoju cywilizacyjnego naszego regionu i z ogromnym oczekiwaniem czekamy na ten fakt. Kilka uwag do dotychczasowej działalności, dotychczasowych kroków zmierzających w kierunku utworzenia uczelni. Rzeczywiście od dawien dawna w Kielcach mówiło się o powstaniu uniwersytetu, wszystkie środowiska mówiły, że to jest krok niezbędny, była wszędzie dobra wola, ale do tej pory nie udało się tego uczynić. Zawsze coś stało na przeszkodzie. Byli za tym samorządowcy, byli za tym politycy, również naukowcy. Ale to już jest historia, aczkolwiek z tej historii należy wyciągać wnioski i ja widzę, że te wnioski są przez środowisko naszego regionu wyciągane. Bo w Kielcach dzieje się coś takiego od pewnego czasu, pojawia się takie zjawisko, a mianowicie, że odczarowuje się te sprawy, które były do tej pory nie do załatwienia, nie do zrealizowania. Mamy przykład chociażby w Kielcach budowy wielofunkcyjnej hali sportowej, o której się mówiło przez wiele lat, że musi powstać, hala nie powstała. Dzisiaj podobna sytuacja jest w przypadku powstania uniwersytetu w Kielcach. Dzisiaj już realnie widać, że wszystkie środowiska zmobilizowały się i wiedzą, że nie ma drogi na skróty. Ogromnym wysiłkiem naukowców udało się uzyskać tytuły doktorskie na kolejnych kierunkach. Za chwilę będzie sześć kierunków, które będą posiadały prawo doktoryzowania. W więc wymogi formalne zostaną spełnione. Mamy bardzo przyjazny klimat zewnętrzny i polityczny, również władze miasta realnie wspomagają uczelnię w dążeniu do powstania uniwersytetu. Powstanie uniwersytetu przymiotnikowego nie zaspokoi w pełni aspiracji mieszkańców naszego miasta. Musimy dążyć wszyscy do tego, aby

powstał tu uniwersytet klasyczny. Musimy mieć na myśli również Radę Miasta, na miarę własnych możliwości w ramach prawa musimy tę uczelnię wspierać. Będziemy musieli to robić my, ale również nasi następcy przez kolejne lata. Uważam, że propozycja, którą przedstawiła pani Rektor odnośnie rozwiązania sprawy budynku przy ul. Paderewskiego jest rzeczą bardzo słuszną. Bo jeśli zrobiliśmy już pewien krok w tym kierunku to dzisiaj musimy nadal tę uczelnię wspierać. Oczywiście w tamtych czasach, kiedy przekazywało miasto ten obiekt uczelni były inne warunki. Dzisiaj sytuacja się zmieniła. Jeśli wsparcie, pomoc, życzliwe podejście do tego obiektu jest konieczne to musimy ten krok uczynić, aby ta uczelnia nadal się dynamicznie rozwijała. Myślę, że w jakimś stopniu jestem wyrazicielem opinii znacznej części Rady, bo wszystkim nam zależy na tym żeby tu w miarę szybko powstał uniwersytet, który z jednej strony będzie przyczyniał się do rozwoju cywilizacyjnego miasta, ale na pewno również promował nasz region.

Radna Joanna Grzela Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej

Proszę pozwolić na kilka gorzkich uwag wynikających między innymi z moich rozmów z koleżankami i kolegami nauczycielami akademickimi i ze studentami. Ubiegając pytanie czy występuje tu jako radna czy jako nauczyciel akademicki chce powiedzieć, że przede wszystkim jako nauczyciel akademicki, w drugiej kolejności jako radna.

„Zaszczytne miano miasta Uniwersyteckiego to nobilitacja dla miasta, a zarazem ogromna szansa”. Tak brzmi pierwsze zdanie strategii miasta Kielce na lata 2007-2011, którą niedawno przyjęliśmy, w części uniwersytet. Przekształcenie uczelni w uniwersytet to nie tylko prosty zabieg, wydawać by się mogło polegający na zmianie nazwy czy kilku pieczętek. Prawo o szkolnictwie wyższym określa w sposób jednoznaczny, warunki formalne, o czym pani rektor zechciała w swoim wystąpieniu dosyć szczegółowo nas poinformować i wydaje się, że uczelnia jest już na przedprożu, nie wydaje się, tak jest, spełnienia tych wymogów, które musi spełniać uczelnia, aby mogła zostać przekształcona w uniwersytet. Akademia na dzień dzisiejszy na pięciu kierunkach posiada prawo do doktoryzowania i ten szósty już niebawem.

W tym miejscu nasuwa się pytanie: co władze Kielc zrobiły dla powstania uniwersytetu? Uniwersytet to nie tylko aspekty formalno – prawne, to także ogrom pracy logistycznej, niezbędnej, stanowiącej element składowy całości pod nazwą Uniwersytet w Kielcach. Niestety!!! Rzeczywistość nie przedstawia się w tak różowych barwach, o których mówił mój szanowny przedmówca, Przewodniczący Jacek Wołowicz. W mojej ocenie zaangażowanie miasta w budowę uniwersytetu jest małe, za małe. Akademia, wbrew zapisom obowiązującej strategii, nie jest objęta żadnymi preferencjami ułatwiającymi szybkie doprowadzenie do sukcesu powstania uniwersytetu. Jedynym gestem, tutaj ukłon podziękowania w stronę Prezydenta i państwa radnych, było przekazanie budynków przy ulicy Paderewskiego i Mickiewicza. Ale w

porównaniu do Rzeszowa, który przekazał działki budowlane dla uczelni oraz Opola, który przekazał kilkanaście mieszkań dla kadry profesorskiej, Kielce wypadają dosyć blado. Dla miasta powinno być priorytetem powstanie silnego ośrodka akademickiego z nowoczesnymi kierunkami kształcenia. Wszyscy to wiemy, przypomnę jednak, że jesteśmy jedynym regionem na mapie Polski, który dotychczas takiego ośrodka nie posiada. Dzięki uniwersytetowi, i to już jest prawda oczywista, uda nam się powstrzymać wyjeżdżającą stąd młodzież i zmniejszyć bezrobocie. Silny ośrodek uniwersytecki zawsze staje się katalizatorem inwestycji zagranicznych. Obserwując inne miasta europejskie widać wyraźnie, iż tylko te, które postawiły na edukację wygrały konkurencję w Europie.

Chcę wierzyć w to, iż nie tylko krzykiem i protestami można Pana Prezydenta zainspirować do działania. Swoją ekskluzywną zabawkę dostali miłośnicy piłki nożnej, kupcy mają piękną galerię, za chwilę następne. Tylko elita intelektualna, naukowcy i studenci Akademii Świętokrzyskiej mają sen o uniwersytecie. Mam wrażenie, że mieszkania dla naukowców, wsparcie dla uczelni w poszukiwaniu funduszy unijnych, pozostają jako obietnice bez pokrycia. Wsparcia władz miasta nie odczuwają także studenci. Przykład, ostatnie juwenalia: w porównaniu z innymi miastami, Kielce wypadły dosyć skromnie. Niestety studenci widząc miłą kieleckich juwenaliów wyjechali do Poznania, gdzie prezydent Grobelny w tych dniach zaprosił światowe gwiazdy muzyki.

Jako nauczyciel akademicki patrzę z dużym niepokojem w przyszłość naszego regionu. Obserwuję exodus kieleckiej młodzieży do innych ośrodków akademickich. Ba! Nie podzielam w tym względzie zdania pana Prezydenta, iż winniśmy zachęcać a z pewnością nie przeszkadzać młodym ludziom, którzy chcą edukować się w innych ośrodkach akademickich. To zacna idea, ale skazuje nas na zaścianek Polski i Europy. A przecież wszelkie zmiany społeczne i mentalne rozpoczyna się od fundamentów. Tym fundamentem jest dbałość o naukę i wychowanie.

„Przyjeżdżający do Kielc, studenci stanowią kilkutysięczną społeczność oddziałującą na organizm miejski w zakresie życia społecznego, kulturalnego i społecznego.” To kolejny cytat ze Strategii. Panie Prezydencie troszeczkę zachowam się jak belfer: jak to się ma do spotkania, jakie miało miejsce w grudniu 2006 roku zorganizowanego przez studentów Wydziału Zarządzania i Administracji AŚ, przez bardzo prężne koło homo politicus. Na trudne pytania pan Prezydent zareagował wyjściem z sali. To nie najlepszy przykład współpracy z bracią studencką.

A jak zachęcają władze miasta kadrę naukową do pracy dla miasta? Jak wykorzystujemy ich potencjał intelektualny? Te pytania póki, co zostawiam otwarte, jako retoryczne. Jestem głęboko przekonana, że powinniśmy się wszyscy nad nimi zastanowić. Na koniec pozwólcie państwo, że posłużę się przykładem innych miast. Być może nie ma potrzeby wyważać otwartych drzwi. Spójrzmy na takie miasta jak Bydgoszcz, Zielona Góra czy Opole.

W Bydgoszczy miasto przekazało uczelni w formie darowizny tereny, na których zlokalizowano obiekty dydaktyczne przyszłego Uniwersytetu.

Z puli mieszkań dla sprowadzanych do regionu Pomorsko – Kujawskiego specjalistów wydzielono mieszkania dla kadry profesorskiej niezbędnej dla zasilenia kierunków, na których uzyskać można było szybko uprawnienia do doktoryzowania.

W Urzędzie Miasta utworzono stanowisko do spraw promocji i informacji akademickiej. Urząd Miasta przygotował całą kampanię propagandową propagującą ideę utworzenia uniwersytetu.

Miasto zorganizowało szereg spotkań lokalnego biznesu w trakcie, których zachęcano do wspierania starań Uczelni o przekształcenie. Przedsiębiorcy z miasta w zamian za zastosowane wobec ich zakładów ulg podatkowych przekazali środki na wyposażenie uczelnianych pracowni i specjalistycznych laboratoriów.

ZIELONA GÓRA -nieodpłatnie przekazane zostały tereny we wschodniej części miasta. Na obszarze kilku hektarów zlokalizowano i wybudowano tzw. Nowy Campus Uczelniany. Miasto przekazało piętnaście mieszkań dla sprowadzanej ze Szczecina, Poznania i Wrocławia Kadry profesorskiej.

OPOLE - miasto udzieliło Uczelni daleko idącej pomocy i wsparcia. W nowobudowanym osiedlu domków jednorodzinnych wykupione zostały parcele, na których zlokalizowano tak zwane "osiedle profesorskie", wsparto też starania o pozyskanie terenów, na których zlokalizowano miasteczko akademickie i budynki dydaktyczne.

Szanowni Państwo, chcę wierzyć, że te przykłady staną się dla nas, dla władz miasta wzorem do naśladowania, tak by środowisko akademickie nie pozostało osamotnione w swoich dążeniach do powstania uniwersytetu. Dziękuję.

Pan Wojciech Lubawski Prezydent Miasta Kielce

Występując tu przede mną pani Wiceprzewodnicząca Joanna Grzela występowała jako nauczyciel akademicki i trochę radna, zapomniała jeszcze dodać, że mogłaby wystąpić jako przedstawiciel Sojuszu Lewicy Demokratycznej. To ta partia dwukrotnie będąc przy władzy po 90 roku absolutnie nie zrobiła nic, mało tego, moim zdaniem swoją beczynnością i zaniechaniem doprowadziła do tego, że do dzisiaj nie mamy tego uniwersytetu. Niechciałbym tego dalej komentować, bo to było nieuczciwe wystąpienie. Nigdy nie wychodziłem od żadnych studentów, to chciałem powiedzieć z pełnym przekonaniem. Za to problem, który mamy, problem domu, pani Rektor, myśmy to badali z punktu widzenia prawnego i jest to niezwykle trudne, ponieważ darowizna została przekazana na określony cel, nie możemy się z tego wycofać. Również obowiązuje nas prawo do gospodarowania nieruchomościami w taki a nie inny sposób. Dlatego ja publicznie składałam tu taką propozycję do przemyślenia, do współpracy pomiędzy Urzędem Miasta a Akademią Świętokrzyską, byście państwo podjęli decyzję o darowiznie nam tego budynku,

mamy pomysły, co z nim zrobić, a ja przygotuję odpowiednią uchwałę, żeby radni ta uchwałą ta darowiznę przyjęli. Równocześnie będę wnioskował o to żeby przekazać Akademii Świętokrzyskiej na poprawę warunków mieszkaniowych w uczelni na początek 1 milion złotych. Zobaczymy, co potem. Myślę, że to jest dobra droga i na taką sumę nas w tej chwili stać. Dziękuję.

Przewodniczący Tomasz Bogucki

Z przykrością wysłuchałem słów pani Joanny Grzeli i uważam, że to jest jej prywatny pogląd. Prawdopodobnie nie zakończyła się jeszcze u niej kampania wyborcza na stanowiska Prezydent Miasta. Tak to odczuwam, dlatego że nieprawdą jest, że tylko jedna rzecz została załatwiona w okresie poprzedniej kadencji. Miałem przyjemność kierować Radą przez dwa lata i przez te dwa lata, dobrze, że na Sali jest i pan senator i pani Rektor, wielokrotnie spotykaliśmy się i nie były to tylko rozmowy towarzyskie przy kawie, ale ustalenia bardzo konkretne, które wynikały z rozmów i dotyczyły pomocy Akademii Świętokrzyskiej. W wyniku tych rozmów doszło na tej sali do podjęcia zaleceń wobec Prezydenta jak sprawy pozałatwiać, te najważniejsze. Trzeba również pamiętać, że Miasto podjęło ogromny wysiłek żeby rozpocząć prace na planami zagospodarowania przestrzennego żeby mógł powstać campus i mogły zostać wykorzystane pieniądze unijne, o które aplikuje Akademia Świętokrzyska. Proszę również pamiętać, że Rada podejmowała również w poprzedniej kadencji w każdym roku budżetowym dotacje w różnej wysokości zawsze, czego ja pilnowałem, był zapis żeby w celach przeznaczonych finansowych był cel mieszkaniowy. Proszę sobie przypomnieć dobrze czy tak nie było, szczególnie mówię do radnych, którzy byli w poprzedniej kadencji. Przypominam sobie również, już abstrahując politycznie, że wtedy, kiedy Przewodniczącym był pan Stanisław Rupniewski również były podejmowane bardzo konkretne działania związane z funkcjonowaniem Akademii Świętokrzyskiej. Jeżeli jest jakiś zanik pamięci tego, co miasto robi, to ja bardzo przepraszam. A poza tym wydaje mi się, że dzisiaj mieliśmy mówić o problemach i o możliwości współpracy Rady Miejskiej z Akademią Świętokrzyską, a nie oceniać personalnie pana Prezydenta.

Radny Stanisław Rupniewski – ad vocem

Pozwoliłem sobie zabrać głos ad vocem, ponieważ zostałem wywołany przez kolegę Tomasza w ostatniej chwili, za co mu dziękuję. Jako Przewodniczący Rady Miejskiej w latach 1998-2002 miałem przyjemność współpracować z rektorem, obecnym senatorem RP panem Adamem Massalskim i oceniam, mam nadzieję, że ocena drugostronna jest taka sama lub podobna, tą współpracę za bardzo konstruktywną i sensowną. Nie fair się stało panie Prezydencie, że z pana ust, ust człowieka, który deklarował być prezydentem Kielczan padły słowa dotyczące Sojuszu Lewicy Demokratycznej, które na tej Sali w ogóle paść nie powinny. Myślę, że jeżeli pan jest zmęczony i zestresowany to po prostu

trzeba wziąć urlop i takich słów nie używać. Również podzielę głos mojego przedmówcy, że spotkaliśmy się tu w zupełnie innym celu. Wystąpienie mojej koleżanki na pewno do najfortunnieszych nie należało, ale nie mnie oceniać takie wystąpienia. Radni mają prawo zabierać głos i interpretować sprawy tak jak sami uważają. Sądzę, że z tego wystąpienia mojej koleżanki trzeba wysnuć te aspekty, które posłużą dalszej intensywniej współpracy samorządu z Akademią, pod którą niezależnie, z jakiej formacji pochodzimy, wszyscy na pewno się podpiszemy.

Wiceprzewodnicząca Joanna Grzela

Ja swoje barwy polityczne zostawiam na progu wchodząc do budynku Urzędu Miasta, także tutaj. I nie mieszam polityki, natomiast kilka gorzkich uwag, które pozwoliłam sobie przekazać na dzisiejszym spotkaniu na sesji wynikają z, tak jak powiedziałem, z moich licznych rozmów z moimi koleżankami i kolegami, którzy to pracownicy oceniają właściwie wszystkie dotychczasowe lata i kadencje. Być może powinnam, zwracając się do pana Prezydenta, także odnieść się do lat z poprzednich kadencji, by pan Prezydent nie czuł się urażony. Panie Przewodniczący Bogucki, natomiast nie traktujmy żadnych krytycznych uwag jako kampanii wyborczej. Myślę, że ta sala i radni zgromadzeni na sesji Rady Miejskiej powinni rozmawiać tu nie na zewnątrz, nie prześcigiwać się w debatach prasowych, natomiast swoje uwagi przekazywać w trakcie posiedzeń czy to sesji czy Komisji. Wierzę, że te krytyczne uwagi, które padły z moich ust, które zostały natychmiast ocenione przez moich kolegów, staną się tylko inspiracją dla nas radnych, dla władz miasta. Po to pozwoliłam sobie przekazać państwu informacje jak wygląda współpraca w innych miastach wojewódzkich, w których od wielu lat funkcjonują uczelnie wyższe, uniwersytety, miastach porównywalnych do Kielc.

Radny Jan Gierada

Człowieka poznaje się po tym nie, do czego i do kogo należy, a poznaje się po służbie. Myślę, że każdy radny bez względu na opcję polityczną powinien służyć temu miastu, służyć tej uczelni i nie robić tu tego z wyrachowania, ale dlatego, że pewne słowa z jednej i z drugiej strony nie podobają. Czy Rada i Prezydent zrobili dużo dla tej uczelni? Tak, zrobiono dla tej uczelni dość dużo, co nie oznacza wcale, że nie można zrobić więcej, bo jest taka potrzeba, taka wola i jeżeli taka wola istnieje i potrzeba to cieszę się, jeżeli pani Rektor dzisiaj pokazuje, że tyle pieniędzy już pozyskała i ma nadzieję na większe pozyskanie. Cieszę się ogromnie, że pozyskała pani 4,3 mln grantu dla Wydziału Nauk o Zdrowiu. Jestem dumny z tego, że 35 lat pracuję w służbie zdrowia, i że ten Wydział się rozwija. Jestem dumny z tego, że pielęgniarki, które kończą ten Wydział są naprawdę dobre. Nie mam tu u pani dzieci, nie mam tu żadnych interesów, ale myślę, że moje wnuczki będą się uczyły już na Uniwersytecie, czego panu Senatorowi, pani Rektor i pracownikom nauki, i sobie i wszystkim

mieszkańcom Kielc z całego serca życzę. Przepisy ustawy o gospodarce nieruchomościami są takie, jakie są i nie zezwalają na to, że jeśli darczyńca dał pani budynek z przeznaczeniem na mieszkania to może go pani przeznaczyć załóżmy, na co inne. Rozumiem pani obawy, że trzeba ten budynek wyremontować. Ktoś pani policzył 2 mln zł, obawiam się, że pani źle to policzono, znam się na tej robocie. Ten budynek wymaga kompletnej modernizacji, przystosowania do celów mieszkaniowych z wymianą wszystkich elementów jak instalacji, branż, stropów, będzie to przy cenach wzrostu materiałów kwota razy dwa, co najmniej. Ale zastanowiłbym się nad tym czy pan Prezydent jest łaskaw wystąpić z taką uchwałą do Rady Miasta, Komisji Gospodarki o dofinansowanie, o pomoc przy tym remoncie. Zastanowiłbym się bardzo głęboko nad tym, aby budynek w centrum miasta, ładny budynek, żeby go nie sprzedawać, bo dobry gospodarz raczej buduje, kupuje, a mało sprzedaje. Zastanowiłbym się nad tym czy go nie wyremontować a na pewno nie sprzedawać. Myślę, że jeżeli pani Rektor wykona wszystkie te założenia, które pani pokazała tu na planszy, to stanie się pani człowiekiem w tym mieście postrzeganym jako odnowiciel tej uczelni, czego pani i sobie z całego serca życzę, bo ma pani zacne plany, a kwoty, które pani pokazała są imponujące. W temacie Akademii Świętokrzyskiej proszę o rozsądek i wkładam do głowy, aby nie brać pod uwagę jak mój brat adwokat mówi: kto jest z jakiej bandy. Nie ważne, kto z jakiej jest bandy, a ważne jest aby banda nie ciągnęła do siebie, a żeby grała na jednym fortepianie.

Władysław Burzawa Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Padły tu pewne deklaracje. Pan Prezydent powiedział, że nadal będzie miasto pomagać Akademii Świętokrzyskiej i my jako radni, jako Komisja Gospodarki Komunalnej będziemy umacniać w tym pana Prezydenta. Jeżeli pan Prezydent zadeklarował tu kwotę, to na pewno zostanie przekazana Akademii Świętokrzyskiej. Pan Senator Massalski, który kocha historię, ja po prostu widzę go jako niedościgniony wzór, też kocham historię. Król Dariusz Perski kazał sobie zawsze przy obiedzie przypominać: pamiętaj o Ateńczykach. My po prostu też będziemy pamiętać o Ateńczykach. W Atenach była Akademia, więc warto o Akademii i Ateńczykach pamiętać. Moja żona była wieloletnim pracownikiem Akademii Świętokrzyskiej i ciągle też przy obiedzie przypomina mi: pamiętaj o Akademii, więc o Akademii raczej nie zapomnimy

Pani Rektor Regina Renz

Chciałam przede wszystkim bardzo podziękować za propozycje, które tutaj w czasie dyskusji, burzliwej dyskusji, ale dobrze, że nasza uczelnia, że przyszły uniwersytet budzą emocje, bo najgorzej, gdy uczucia są takie ciepłe, nijakie. Tak to odbieram jako rektor uczelni. Pan Przewodniczący Gierada był uprzejmy wiele ciepłych słów, właściwie jak mężczyzna do kobiety, zostałam doceniona. Dziękuję bardzo, ale ja reprezentuję społeczność akademicką, to jest bardzo

duży zespół i przede wszystkim, jeżeli są osiągnięcia to one wynikają też z pracy moich poprzedników, choćby tutaj obok mnie siedzącego Rektora Senatora Massalskiego. To już wtedy były stawiane wnioski o przekształcenie Akademii w Uniwersytet. Może trochę niefortunnie tam były aspekty polityczne raz prawica, raz lewica. Teraz do tego podeszliśmy metodycznie, został powołany Komitet, który przedsięwziął określone działania gdzie pan Senator był uprzejmy państwu powiedzieć. My się, na co dzień zastanawiamy, co należy zrobić żeby młodzież, która tutaj kończy szkoły średnie tu podejmowała studia i tu otrzymywała miejsca pracy. Jak uczynić nasze miasto, nasz region bardziej atrakcyjnym? Jak ja przyszedłam, ze względu na swoją płęć, nie powiem w którym roku, do pracy to uczelnia miała styl barakowy, mieściła się w drewnianych barakach. W ciągu tych trzydziestu paru lat, i tu się wydałam, uczelnia zmieniała swoje oblicze, powstają nowe obiekty, obiekty dydaktyczne na miarę XXI wieku. To jest zasługa wielu ludzi, również tych, którzy już w tej chwili są na zasłużonej emeryturze. Sądzę, że zawsze miasto na miarę swoich możliwości przekazywało budynki, przekazywało mieszkania. Gdyby nie były podjęte sensowne decyzje w 1969 roku to uczelni by nie było. Ja ze swojej perspektywy dwuletniej pełniąc najwyższą godność na uczelni, ale kilkunastoletniej, bo od 1990 roku, od momentu uzyskania habilitacji jestem w tzw. strukturach władzy i widzę, że wysiłki są podejmowane. Chciałam tutaj powiedzieć, że nigdy nie było tak, że będąc czy rektorem czy prorektorem zwracając się do władz miasta do panów Prezydentów nie było odzewu. Zawsze był odzew. Mówiłam teraz o ostatnich relacjach między mną a Prezydentem czy Przewodniczącym czy dwoma Przewodniczącymi Rady Miasta, też zawsze by odzew. Powiedziałam o ulicy Mickiewicza i budynku przy ulicy Paderewskiego, ale chciałam tutaj jeszcze dodać, że z inicjatywy pana Prezydenta Wojciecha Lubawskiego doszło do zamiany budynków przy ulicy Podklasztornej gdzie mieści się Instytut Sztuk Pięknych na budynek przy ul. Mielczarskiego tam gdzie kiedyś mieścił się Instytut Marketingu i Zarządzania z korzyścią finansową dla uczelni. Jesteśmy uczelnią publiczną na wszystko musimy mieć zgodę dwóch Ministrów: Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego i Ministra Skarbu. Gdyby jakakolwiek transakcja była niekorzystna takiej zgody byśmy nie otrzymali. To pan Prezydent wyszedł z inicjatywą, przyszedł do mnie. Miałam takie sygnały, że można taką zamianę, ale pan Prezydent mnie tutaj ubiegł i teraz już rozmowy są od strony formalnej na końcowym etapie. Nigdy nie jest tak dobrze żeby mnie mogło być lepiej. I o to lepiej jeszcze ja apeluję w imieniu całej społeczności. Wydaje mi się, że tutaj płaszczyzny współpracy i przy Inkubatorze Przedsiębiorczości i przy różnego rodzaju przedsięwzięciach kulturalnych, sportowych są na dobrej drodze i będą się w dalszym ciągu rozwijać. Natomiast na dzień dzisiejszy palącą sprawą są sprawy mieszkań. Ja jeszcze raz to sygnalizuję, dlatego że ja poczyniłam konkretne obietnice w stosunku do ludzi, którzy podjęli pracę u nas na uczelni i pozwoliło nam to wystąpić z tymi trzema wnioskami. Mamy kolejne przygotowane wnioski i tych potrzeb będzie więcej.

Nie mogę powiedzieć, że to będzie za 5 czy 6 lat, ja mogę powiedzieć, że to będzie w ciągu roku. W tej chwili uczelnia, uczciwie mówię, nie ma środków nawet tych 2 milionów żeby można było przeznaczyć na remont tego budynku. Stąd moja prośba, aby znaleźć rozwiązanie korzystne. Jako historyk mam już taki nawyk, że dokumentuję, że miasto przekazałoby za zwrot darowizny kwotę, co najmniej 1 miliona złotych, być może gdyby były dalsze możliwości finansowe. Wiem, że ceny mieszkań idą bardzo w górę, ale pozwoliłoby to, sądzę, na zakup kilku mieszkań i zrealizowania tych potrzeb, które ja w imieniu uczelni na kredyt zaciągnęłam w stosunku do pracowników, którzy przyszli tu pracować. Wydaje mi się, że ta propozycja jest to zaakceptowania przez społeczność akademicką. My zawsze musimy się zwracać o zgodę do Ministra Skarbu, ale im wcześniej wszczęlibyśmy procedury, tym po prostu wcześniej moglibyśmy się wywiązać z zobowiązań już na kredyt podjętych. Żeby nie przedłużać, bo porządek obrad jest obfity jeszcze raz w imieniu społeczności akademickiej chciałam podziękować za współpracę i liczyć na dalszą pomoc ze strony władz miasta dla wspólnego dobra, jakim jest środowisko akademickie.

Przewodniczący Krzysztof Słoń

Podsumowanie tego bloku nastąpiło w iście rektorskim stylu. Bardzo dziękuję Pani Rektor za takie właśnie słowa.

Pkt. 8

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Słoń

Informuję Wysoką Radę, że zgodnie z protokołami z posiedzeń właściwych Komisji oraz informacjami przewodniczących tych komisji wszystkie projekty uchwał, które znalazły się w porządku obrad dzisiejszej sesji uzyskały pozytywne opinie Komisji. Jeżeli Przewodniczący Komisji zechcą omówić szczegółowo opiniowania projektów uchwał, przed ich głosowaniem proszę o wpisanie się na listę mówców w odpowiednim punkcie porządku obrad.

Pkt. 8. 1

Pani Barbara Nowak Skarbnik Miasta Kielce uzasadniła projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Kielce na 2007 rok (projekt nr 1).

Wnoszę o zwiększenie planu dochodów i wydatków o łączna kwotę 6 301 496 zł i kwota ta dotyczy następujących tytułów: z wydatków niewygasających zadań dotyczących roku 2006 kwota 2,5 mln zł, która pochodzi z niezrealizowanego tytułu: wykup gruntów pod budowę Regionalnego Lotniska w Obicach i przeznaczenie tej kwoty na kontynuację tych zadań w roku 2007. Kwota 409 260 zł, która pochodzi z tytułu Geopark Kielce – ogród botaniczny zostanie przeznaczona na kontynuację zadań w 2007 roku. Ponadto tytułem

dotacji z budżetu państwa na współfinansowanie projektu Ew ramach Zintegrowanego programu Operacyjnego Rozwoju regionalnego rewitalizacja Śródmieścia Kielc wnosimy o zwiększenie planu dochodów o kwotę 60 948 zł i przeznaczeniu tej kwoty na budowę podoczyszczalni wód deszczowych przy ul. Napękowskiej. Kotew 50 000zł, która pochodzi z zaległości zabezpieczonych hipotecznie na nieruchomościach wnosimy o przeznaczenie na zakup sprzętu do organizacji zawodów sportowych lekkoatletycznych – byłaby to dotacja dla MOSiR. Kwotę 3 100 000zł z tytułu sprzedaży nieruchomości zabudowanej w Kielcach przy ul. Poklasztornej na rzecz Akademii Świętokrzyskiej proponuje się przeznaczyć na nabycia prawa własności nieruchomości zabudowanej położonej w Kielcach przy ul. Mielczarskiego 45 od Akademii Świętokrzyskiej. Tutaj mam dodatkowa informacje dla radnych, mianowicie to, że te kwoty są sobie równe, to bierze się z dwóch uchwał z 2006 roku, jedna dotyczyła bonifikaty na sprzedaż AŚ tej nieruchomości przy ul. Poklasztornej. Kwota 57 552 zł wynika ze wzrostu odpłatności za pobyt mieszkańców DPS przy ul. Sobieskiego 30 i przeznacza się ja na działalność bieżącą wymienionego DPS. 123 126 zł tytułem przeniesienia z konta depozytowego i przeniesienia do budżetu miasta a rzecz dotyczy umów z podwykonawcami, których przetargi zostały rozstrzygnięte w ramach lokalnych inicjatyw inwestycyjnych i przeznaczenie tych kwot na budowę kanalizacji sanitarnej w dzielnicy Zalesie, budowę kanału sanitarnego w ul. Radlińskiej, zagospodarowanie placów zabaw w Os. Słoneczne Wzgórze. Wydziale Edukacji i Ochrony Zdrowia wnosimy o przeniesienie kwoty 4 700 zł z wydatków bieżących na wydatki inwestycyjne tj. na zakup klimatyzatora do pomieszczeń serwerowi działu świadczeń rodzinnych MOPR oraz 7 600 zł z oszczędności na wydatkach rzeczowych na wynagrodzenia dla księgowej w Żłobku Nr 5. Wnoszę również o zmianę nazwy zadania inwestycyjnego pn.: „Zakup zmywarko - wyparzarki do naczyń, wózka transportowo - kąpielowego, podnośnika elektrycznego (szt.2), zestawu komputerowego dla DPS przy ul. Żeromskiego 4/6” na zadanie pn: Zakup zmywarko - wyparzarki do naczyń (szt.2), wózka transportowo - kąpielowego (szt. 2), podnośnika elektrycznego (szt.2), zestawu komputerowego dla DPS przy ul. Żeromskiego 4/6”.

Przewodniczący Stanisław Rupniewski

Chciałem w tym punkcie zabrać głos w dwóch kwestiach, o których co prawda wspomniałem na Komisji Budżetu, ale myślę, że warto przynajmniej pierwszą kwestię wyrazić publicznie na większym forum, a dotyczy ona przeznaczenia przez Wysoką radę skromnej, co prawda kwoty 50 000 zł na zakup sprzętu z przeznaczeniem dla sportowców lekkoatletów. Kiedy mówimy, że samorząd jest po to żeby wspierać wszelkie działania również sportowe myślę, że po piłce ręcznej po piłce nożnej przyszedł czas właśnie na królową sportu czyli lekkoatletykę i sądzę, że to zdanie, które wypowiedziałem będzie również zdaniem większości, a być może całej Rady. I w zasadzie pytanie, mimo tutaj

dużej aktywności świeżo upieczonej pani Skarbnik, chylę nisko czoła, przed wypowiedziami, przed prezentacją projektów uchwał przez panią Skarbnik nie otrzymałem szczegółowej odpowiedzi zarówno na Komisji Budżetu jak i dzisiaj nie satysfakcjonuje mnie ta odpowiedź, ona chyba powinna paść z innych ust, od strony merytorycznej. Mianowicie chciałbym się dowiedzieć, zwłaszcza, kiedy sesja odbywa się na AŚ, kiedy niestety pojawiły się elementy całkiem niepotrzebne, które poróżniły radnych, tak to trzeba powiedzieć, chciałbym bardzo precyzyjnie wiedzieć, na jakiej zasadzie odbywa się transakcja między Miastem a AŚ. Pani Rektor w swojej wypowiedzi powiedziała, że skorzystała na tym Akademia. Mogę domniemywać tylko, że nieruchomości przy ul. Mielczarskiego została wyceniona drożej, a w ramach bonifikaty Miasto właśnie tą różnicę zniwelowało. Ale to jest mój domysł, bo takiej odpowiedzi nie otrzymałem. Jeżeli tak jest to proszę o potwierdzenie tego mojego spostrzeżenia, bo myślę, że byłoby to bardzo istotne, co do tej dyskusji, która prowadziliśmy czy Miasto dało mało czy dużo. I jeszcze druga część tego pytania – jakiemu celowi ma służyć nieruchomości przy ul. Mielczarskiego? Również na zasadzie domniemania sadzę, że jest to miejsce Inkubatora Przedsiębiorczości, chociaż w uchwale napisaliśmy, że ma być przeznaczony na cele oświatowe, ale może to się da jedno z drugim pogodzić. Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi na te pytania.

Pan Filip Pietrzyk Dyrektor Wydziału Gospodarki nieruchomościami i Geodezji UM

Rzeczywiście, jeśli chodzi o sprawę tych dwóch nieruchomości przy ul. Poklasztornej i ul. Mielczarskiego, o czym wspominał pan Przewodniczący Rupniewski, jest to sprzedaż i nabycie, można to nazwać dla uproszczenia transakcja wiązana, która ma na celu, która jest związana ze współpracą Miasta z AŚ. Kwoty są tożsame i faktycznie wynika to z faktu, iż jedna z nich tj. nieruchomości przy ul. Podklasztornej była nieruchomością droższą po wycenie o kwotę około 70000 zł, co stanowi różnicę około 17 %. Stąd żeby transakcja miała charakter równorzędny Wysoka Rada w dniu 5 października 2006r. podejmując obydwie uchwały zastosowała bonifikatę w wysokości 17%. Co do celu nieruchomości przy ul. Mielczarskiego zostanie przeznaczona na zorganizowanie którejś z publicznych placówek oświatowych. Jest zapotrzebowanie na terenie naszego miasta na tego typu nieruchomości z takim przeznaczeniem.

Pan Andrzej Sygut Wiceprezydent Miasta Kielcach

Chronologicznie było tak, że uczelnia miała nam zwrócić budynek przy ul. Poklasztornej, ponieważ władze uczelni podjęły decyzję, aby Wydział Sztuk Pięknych przeniósł się na ul. Mielczarskiego i wtedy do Prezydenta Lubawskiego wystąpiła pani dziekan z prośbą, aby zamienić te dwa obiekty, ponieważ oni poczynili takie prace na ul. Poklasztornej, że byłyby to straty, a

poza tym tamten budynek wyraźnie im odpowiadał. I wtedy zgodnie z tym, co powiedziała pani rektor pan Prezydent po interwencji pani Dziekan zwrócił się do pani Rektor z tym żeby się zamienić. Takie było tło i początek całej tej transakcji.

Przewodniczący Stanisław Rupniewski

Będę dociekliwy, bo takie jest moje zadanie jako radnego. Gdybym otrzymał wiadomości wcześniej nie przedłużałbym dzisiejszej sesji. Co do zasady tej zamiany taką wiedzę posiadam, nawet pani dziekan oprowadzała Komisję w której uczestniczyłem. Natomiast pytanie moje było precyzyjne i zagubiłem się, bo sądziłem, że tam ma być Inkubator teraz padło, że cele oświatowe, a nie padło precyzyjnie, co tam ma być.

Wiceprezydent Andrzej Sygut

Odpowiadając na pytanie pana Przewodniczącego Rupniewskiego szczerze mówiąc w tej chwili, co z tym budynkiem po tych zamianach i po zmianach związanych w obszarze Inkubatora, Centrum Mody i innych działań edukacyjnych, precyzyjnie w tej chwili nie wiemy, co w tym budynku będzie.

Radny Daniel Walas

Mała uwaga techniczna, już, co prawda wspominałem panu Sekretarzowi, że jest mała pomyłka w treści uchwały i załączniku nr 3. jest tam wymienione, że sprzedajemy przy ul. Mielczarskiego 35, natomiast w uzasadnieniu jest mowa o ul. Mielczarskiego 45. Proszę o poprawienie tego.

Pan Janusz Koza Sekretarz Miasta Kielce

Za tę pomyłkę przepraszam. Mogę tylko tyle dodać, że uzasadnienie nie jest immanentną częścią uchwały. Na pewno ta pomyłka zostanie usunięta. Ma to być ul. Mielczarskiego 45.

Dyskusję zakończono.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie

Za	- 28
Przeciw	- brak
Wstrzymało się	- brak

Rada Miejska w Kielcach podjęła uchwałę **Nr XI/208/2007** z dnia 5 lipca 2007 roku zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Kielce na 2007 rok

Pkt. 8. 2

Pan Janusz Koza Sekretarz Miasta Kielce uzasadnił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Kielce na 2007 rok (projekt nr 2).

Zwracam się z prośbą o przyjęcie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Kielce na 2007 rok. Ta sprawa jest już wszystkim bardzo dobrze znana. Zasadniczą treść tej uchwały zawiera kwestia zwiększenia funduszu płac o kwotę 1 124 000zł. Wszelkie argumenty za tym żeby Wysoka rada zechciała zwiększyć fundusz płac przekazałem na poprzedniej sesji jak również na Komisji Budżetu i Finansów. Również ta sprawa była dyskutowana na ostatnim posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów. W związku z tym proszę o przyjęcie tego projektu uchwały.

Radny Daniel Walas

Dobrze się dzieje, że miasto w dobie zwiększonych wysiłków mających na celu skuteczne wykorzystanie nadchodzących środków unijnych znajduje pieniądze na dodatkowe zatrudnienie tudzież na podwyżki, ale jednocześnie dobrze by było żeby Komisja Budżetu i finansów miała pełne wyliczenia tej kwoty 1 124 000 zł, o której jest mowa w uchwale. A z ust pani Skarbnik na poprzedniej Komisji Budżetu i Finansów dowiedziałem się, że ta kwota została dokładnie wyliczona. Niemniej jednak dowiedziałem się tylko tyle, że w części na odprawy zostanie p[przeznaczone 260 000 zł w zaokrągleniu, na nagrody 281,5 tys. zł, natomiast de facto nie dowiedzieliśmy się o ile kwotowo ma wzrosnąć podwyżka dla pracowników Urzędu Miasta i w jakiej części pozostanie kwota, w której stać nas będzie na zatrudnienie dodatkowych pracowników. Skoro nie posiadałem tych informacji pozwoliłem sobie na własne wyliczenie. Mamy kwotę 1 124 000 zł odejmując od tego kwotę przeznaczoną na odprawy i na nagrody, czyli 5402 tys. zł pozostaje nam 582tys. zł. Stan zatrudnienia na dzień dzisiejszy o ile sobie dobrze przypominam jest 478 pracowników. Rozumiem, że podwyżki miałyby sięgnąć od sierpnia, co daje nam 5 miesięcy i co tak uśredniając, bo nie wiedziałem, na jaką kwotę możemy sobie pozwolić podwyższając płace, założyłem, że to jest 150 zł brutto. Kwota ta wzięła się między innymi z tego, że średnia płaca brutto w Urzędzie Miasta o ile dobrze pamiętam wynosi 2700 zł i ta podwyżka brutto 150 zł daje podwyżkę na poziomie mniej więcej 5, 5%. Nie wiem, nie jestem ekonomistą i nie wiem czy to można powiązać wprost ze wzrostem PKB, ale powiedzmy, że tak sobie założyłem 5, 5 % podwyżki. Suma sumarum podwyżki powinny zamknąć się kwotą 358,5tys. zł. Pozostaje nam 223,5 tys. zł, dzieląc to na 5 miesięcy de facto fundusz płac obrazuje się w sposób 48 tys. zł i dzieląc to z kolei na średnia płacę w Urzędzie Miasta, czyli 2700 zł daje nam to sumę około 15,6 etatów. Byłoby więcej, ale nie jest, bo o ile pewnych rzeczy nie da się przewidzieć, o czym mówił Sekretarz Koza, że świadczenia emerytalne są zgłaszane tylko wtedy,

kiedy ktoś deklaruje chęć przejścia na ta emeryturę, o tyle nie potrafię zrozumieć, dlaczego w projekcie tej uchwały przewiduje się pieniądze, które de facto powinny być przewidziane już w budżecie rocznym, na nagrody jubileuszowe, o których jest mowa tutaj. Te rzeczy na pewno da się przewidzieć i te rzeczy na pewno powinny być uwzględnione na budżecie na rok 2007 a nie szukanie dopiero teraz, które się pojawiły. Powiem tak, ta kwota, które jest przeznaczona na nagrody starczyłoby albo na 17 dodatkowych etatów albo na podwyżki uśredniając 250 zł brutto. Mówię specjalnie uśredniając, dlatego że mam nadzieję, że te podwyżki, choć nie wiem, w jakiej wysokości będą w szczególności przeznaczone dla osób, które najniżej zarabiają w Urzędzie Miasta Kielce. Reasumując moją wypowiedź chcielibyśmy się dowiedzieć po prostu, o jaką kwotę będą więcej zarabiać pracownicy i ile dodatkowych etatów zostanie utworzonych z pieniędzy, które, że tak powiem, pozostaną.

Radny Stanisław Rupniewski

Bardzo doceniam dociekliwość Klubu PiS i osobiście wyliczenia zrobione przez mojego przedmówcę kolegę Daniela jako pracodawca mogę tylko tyle powiedzieć, że nie zawsze wyliczenia po prostu da się zrobić bardzo dokładnie, bo co robi pan Prezydent czy pan Sekretarz czy Dyrektor Wydziału, jeżeli przyjdzie dobry fachowiec i zażąda sobie 500 zł więcej niż mu przysługuje z jakiegokolwiek wyliczenia. Oczywiście trzeba mu może nie 500 może 300 dać. Ale chciałbym zwrócić uwagę nieprzekonany projektem tej uchwały nas jedną podstawową rzecz. Może tak, w tej sprawie, która przed chwilą wspomniałem to może odrobinę zaufania do organu wykonawczego, do pracodawcy, bo nie da się wszystkiego wyliczyć, przymierzyć. Nigdy zwłaszcza w takim organizmie żywym, jakim jest samorząd, Urząd zatrudniający prawie 500 pracowników. Wiem coś na ten temat i mówię to z pełną odpowiedzialnością, chociaż być może fanami nie jesteśmy, dzielą zaś tu pewne różnice zdań, natomiast cel mamy jeden. Natomiast chciałbym bardzo wyraźnie podkreślić, że projekt uchwały składa się z dwóch części i jeżeli ktokolwiek z nas, niezależnie od Klubu, niezależnie od racji, które reprezentujemy uzna, że na podwyżki dla urzędników jest przeznaczony z mało pieniędzy to można podjąć jeszcze jedną uchwałę, jeszcze drugą i kolejną. Natomiast istotnym dla mnie, dla całej Rady elementem jest fakt przyjęcia nowych pracowników i ten fakt nie może czekać w nieskończoność. Każdy tydzień, każdy miesiąc, każdy dzień opóźnienia przyjęcia nowych pracowników do nowych zadań są to ewidentne straty dla samorządu, dla obsługi mieszkańców. Myślę, że jeżeli komukolwiek przyjdzie do głowy blokować jeszcze ten projekt uchwały, to powinien wiedzieć, że bierze odpowiedzialność za niewykonanie lub za nieprecyzyjne wykonanie zadań. Z taką prośbą do koleżanek i kolegów zaapeluję: uchwalmy ten projekt uchwały bez zbędnej zwłoki.

Radny Robert Siejka

Ten projekt uchwały, nad którym dzisiaj debatujemy był w porządku obrad poprzedniej sesji. Wysoka Rada była uprzejma zdjąć go z porządku obrad na wniosek pana Przewodniczącego Jarosława Karysia, który argumentował wówczas ten swój wniosek powagą sprawy oraz koniecznością dłuższego pochylenia się nad projektem tej uchwały. Otóż wraca dzisiaj ten projekt do nas tożsamy z tym, który wówczas był proponowany przez pana Prezydenta, nic się w nim nie zmieniło. Ponieważ panie Przewodniczący, jak dotychczasowa praktyka pokazuje proces pochyłania się nad projektami uchwał u pana Przewodniczącego Karysia trwa średnio dwa tygodnie dłużej niż u pozostałych radnych, to ja bym bardzo prosił żeby w miarę możliwości panu Przewodniczącemu dostarczać materiały wcześniej. Myślę, że to ułatwi nam procedowanie, przyspieszy podejmowanie decyzji i wszyscy będziemy zadowoleni.

Radny Daniel Walas – ad vocem

Oczywiście zgadza się pewnych rzeczy nie da się wyliczyć, natomiast chciałbym podkreślić, że pewne rzeczy można przedstawić chociażby w ramach takich bardziej obrazowych. De facto, kiedy ta uchwała stawała na poprzedniej sesji i była omawiana na jeszcze wcześniejszej Komisji Budżetu i Finansów mieliśmy, że tak powiem, niepełne dane. Nie wiedzieliśmy, w jakiej części, na co te pieniądze idą, a pojawiały się informacje, że zatrudnienie będzie na poziomie 20 osób. Potem się okazało, że zapotrzebowanie jest zdecydowanie większe. Moją jedyną uwagą jest to żeby takie dane przygotowywane na Komisje budżetu i Finansów były, chociaż w miarę pełne. Biorąc oczywiście pod uwagę to, że pewnych rzeczy nie da się przewidzieć. Żeby było jasne, ja nie jestem za tym żeby nie podejmować tej uchwały i nie podwyższać pensji. To jest zrozumiałe, że jeżeli nie podwyższymy pensji to po prostu inne Urzędy albo osoby będą po prostu odchodzić, bo nam ich podkupią. Tylko proszę o jedno żebyśmy mieli w miarę pełny obraz sytuacji, tak żebyśmy wiedzieli, co tak naprawdę uchwalamy.

Przewodniczący Jarosław Karyś

Ja w trybie ad vocem do Przewodniczącego Siejki. Panie Przewodniczący rzeczywiście różne procesy przebiegają w różny sposób, ja tylko chcę przypomnieć, że zdjęcie tej uchwały z porządku obrad na poprzedniej sesji to nie spowodował radny Jarosław Karyś, czyli jednym głosem tylko, że większość Rady była za zdjęciem tej uchwały. Proszę o tym pamiętać, bo widać te procesy rzeczywiście idą w różny sposób, pamięć jest zawodna.

Sekretarz Miasta Kielce pan Janusz Koza

Czy ja mogę coś więcej dodać argumentując zasadność potrzeby zwiększenia funduszu płac? Wydaje mi się, że nie. Dodam tylko tyle, że dyrektorzy

poszczególnych Wydziałów Urzędu Miasta Kielce czekają na to, kiedy będą mogli zatrudnić nowych pracowników. Mieszkańcy Kielc czekają na miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, na obsługę w naprawdę dobrych warunkach w referatach rejestracji pojazdów, ewidencji ludności i dowodów osobistych, itd.. Natomiast oczywiście można tworzyć różne figury geometryczno - arytmetyczne, można czynić różne wyliczanki. Natomiast zasady budowania funduszu płac, jego zarządzania są znane. Ja panie radny Walas zapraszam do siebie porozmawiamy, jak trzeba będzie nawet długie godziny, w tej sprawie jak budujemy fundusz płac. Chcę tylko dodać tyle, że tych pieniędzy potrzebujemy na to, aby zwiększyć zatrudnienie. I na koniec dodam, co to już dzisiaj powiedziałem przy innej okazji, gdy sił nie starcza i odwagi brakuje to zostaje ewentualnie zorganizowanie konferencji prasowej.

Radny Daniel Walas – ad vocem

No i okazuje się, że dalej nie wiemy o ile te podwyżki będą dla pracowników. Nie wiem. Na Komisji Budżetu i Finansów wyraźnie słyszałem z ust pani Skarbnik, że kwota ta, że tak powiem, jest dokładnie wyliczona. To ja się pytam, skoro jest dokładnie wyliczona to znaczy, że pewne sumy dodając do siebie tworzą kwotę 1 124 000zł. Jeżeli tak to bardzo bym chciał wiedzieć na podstawie, jakich wyliczeń zostały te kwoty dodając do siebie dały kwotę 1 124 000 zł. Rozumiem, że 542 tys. zł idzie na odprawy i na nagrody. Chciałbym się dowiedzieć ile pójdzie na dodatkowe zatrudnienie, a ile pójdzie na podwyżki, już nie abstrahując, jaką to da dokładnie kwotę podwyżek, jaką da dokładnie kwotę na pensje.

Dyskusję zakończono.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie

Za	- 25
Przeciw	- brak
Wstrzymało się	- 3

Rada Miejska w Kielcach podjęła uchwałę **Nr XI/209/2007** z dnia 5 lipca 2007 roku zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Kielce na 2007 rok

Pkt. 8. 3

Pani Barbara Nowak Skarbnik Miasta Kielce uzasadniła projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Kielce na 2007 rok (projekt nr 3).

Projekt dotyczy zwiększenia dochodów i wydatków budżetu Miasta o kwotę 421 tys. zł i są to środki przeznaczone dla miasta w związku z porozumieniem Ministra Transportu i Budownictwa a Wojewoda Świętokrzyskim w sprawie częściowego finansowania zadań drogowych z zakresu poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego. Środki te chcielibyśmy przeznaczyć: 55 tys. zł na budowę chodnika oraz azylu bezpieczeństwa dla pieszych na ul. radomskiej w ciągu drogi krajowej nr 73 w rejonie skrzyżowania z ul. szybowcową. 366 000 zł na uspokojenie ruchu na ul. jagiellońskiej wraz z budową zatok autobusowych i azyli bezpieczeństwa dla pieszych. Następna kwota to 20 tys. zł o są to środki, które wpłynęły na konto UM tytułem umowy pomiędzy Miastem i Gmina Busko Zdrój a Miastem Kielce na realizację przez Biuro Wystaw Artystycznych w Kielcach zadań z zakresu kultury. Wnosimy również o przeniesienie 100 tys. zł z Wydziału realizacji inwestycji na Zakład Obsługi Urzędu Miasta rzecz dotyczy budowy sieci światłowodowej na terenie miasta. Wnosimy o przeniesienie w ramach Wydziału Edukacji i Ochrony Zdrowia kwoty 550 tys. zł, które dotyczyły modernizacji szkoły Podstawowej Nr 34 – wydzielanie części budynku szkoły na pomieszczenia przedszkolne i przeznaczenie tych środków na modernizację płyty boiska sportowego przy ul. prostej 57. Ponadto wnosimy o przeniesienie kwoty 110 000 zł, która dotyczyła modernizacji Przedszkola Nr 20 na zakup samochodu dla Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego przy ul. Dobromyśl 44. Wnoszę o podjęcie uchwały.

Radna Alicja Obara

Z jednej strony myślę, że nie dobrze się stało, że zostały zdjęte pieniądze na modernizację SP Nr 34, bo wiem, że w tym rejonie bardzo potrzebne jest przedszkole, a z drugiej strony, trochę się z tego cieszę, mimo, że to zabrzmi źle. Ponieważ pisałam kiedyś do pana Prezydenta interpelację i liczę na to, że jeżeli te pieniądze już muszą być zdjęte z tego zadania to być może pan Prezydent przemyśli sprawę czy w przyszłorocznym budżecie nie znalazłoby się nieco więcej pieniędzy i nie zastanowiono by się nad tym czy nie wybudować osobnego przedszkola, jako osobnego budynku, z pięknym placem zabaw dla dzieci ze Ślichowic. Bo tak naprawdę to nie na Dalni jest potrzebne przedszkole tylko największe potrzeby są na Ślichowicach. Tam są ogromne osiedla, to jest chyba najmłodsze osiedle, które zamieszkują najmłodszy ludź w Kielcach. I tak naprawdę budowa przedszkola na Dalni to jest takie połowiczne rozwiązanie. U mnie byli mieszkańcy niejednokrotnie, ja wypowiadałam się również w radio w tej sprawie. Przedszkole jest bardzo potrzebne na Ślichowicach i bardzo proszę to jeszcze raz przemyśleć.

Wiceprezydent Andrzej Sygut

Jeżeli chodzi o ten projekt pani radnej Alicji Obary to odpowiadam: jest zarezerwowana po lewej stronie ul. Szajnowicza działka pod budowę

przedszkola i w momencie, gdy będzie tam realizacja osiedla mieszkaniowego to tam jest zarezerwowana działka. Natomiast nie zmienia to konieczności dokonania tej adaptacji w SP Nr 34 ze względu na to, że w tej części miasta mamy przedszkola w trzech punktach. Ponieważ SP Nr 34 pustoszeje wydaje mi się, że na Komisji wrócimy do tej sprawy.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie

Za	- 27
Przeciw	- brak
Wstrzymało się	- brak

Rada Miejska w Kielcach podjęła uchwałę **Nr XI/210/2007** z dnia 5 lipca 2007 roku zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Kielce na 2007 rok

Pkt. 8. 4

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wystąpienie Miasta Kielce ze spółki Przedsiębiorstwo Wytwórczo-Handlowe „Jotex” S.A. oraz na zbycie jej akcji zarekomendował **pan Mieczysław Pastuszko Dyrektor Wydziału Projektów Strukturalnych i Strategii Miasta UM.**

Akcje spółki „Jotex” zostały nabyte przez Miasto w czerwcu 1989r.. Miasto objęło wówczas 30 akcji. Obecnie pojawiły się możliwości zbycia akcji PWH „Jotex” S.A. na rzecz jednego z jej akcjonariuszy. Spółka nie posiada majątku, nie prowadzi działalności, a jej akcje nie przedstawiają żadnej wartości rynkowej. Zasadne będzie, zatem zbycie ich i zdjęcie z ewidencji księgowej Urzędu Miasta Kielce.

Uwag i pytań nie zgłoszono.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie

Za	– 26
Przeciw	– 0
Wstrzymało się	– 0

Rada Miejska w Kielcach podjęła uchwałę **Nr XI/211/2007** z dnia 5 lipca 2007 roku w sprawie wyrażenia zgody na wystąpienie Miasta Kielce ze spółki Przedsiębiorstwo Wytwórczo-Handlowe „Jotex” S.A. oraz na zbycie jej akcji.

Pkt. 8. 5

Pan Filip Pietrzyk dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji UM uzasadnił projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej w Kielcach przy zbiegu ulicy Tektonicznej i ulicy Kaznowskiego.

Sprzedaż tej nieruchomości odbędzie się w drodze bezprzetargowej na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej DOMATOR. Łączna powierzchnia tej działki wynosi około 4200 m². Spółdzielnia wystąpiła z wnioskiem o uzyskanie warunków zabudowy na tym terenie i warunki takowe otrzymała. Z uwagi na fakt, iż Miasto zmierza do możliwie jak największego uwolnienia terenów pod budownictwo mieszkaniowe, z uwagi na istniejącą koniunkturę i zapotrzebowanie w tym zakresie proszę o podjęcie uchwały.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie

Za – 28

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Rada Miejska w Kielcach podjęła uchwałę **Nr XI/212/2007** z dnia 5 lipca 2007 roku w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej w Kielcach przy zbiegu ulicy Tektonicznej i ulicy Kaznowskiego.

Pkt. 8. 6

Pan Filip Pietrzyk dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji UM uzasadnił projekt uchwały w sprawie wydzierżawienia części nieruchomości gruntowej położonej w Kielcach przy ul. Szajnowicza róg ul. Kazimierza Wielkiego oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy.

Osoba zainteresowana wystąpiła wcześniej z wnioskiem o warunki zabudowy na zlokalizowanie w tym miejscu pawilonu usługowo-ekspozycyjnego nawiązującego swoją formą i charakterem do tradycji historycznych. Ma to mieć nazwę Barbakan Świętokrzyski, w kształcie przypominającym fragment muru obronnego z XIII wieku. Inicjatywa taka w naszej opinii byłaby w tamtym miejscu bardzo mile widziana, pozwoliłaby mieszkańcom tamtej części miasta jak i całego miasta w sposób miły spędzać czas i byłaby na pewno uatrakcyjnieniem. W związku z powyższym uprzejmie proszę o podjęcie uchwały w takiej właśnie treści.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie

Za	– 23
Przeciw	– brak
Wstrzymało się	– 3

Rada Miejska w Kielcach podjęła uchwałę **Nr XI/213/2007** z dnia 5 lipca 2007 roku w sprawie wydzierżawienia części nieruchomości gruntowej położonej w Kielcach przy ul. Szajnowicza róg ul. Kazimierza Wielkiego oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy.

Pkt. 8. 7

Pan Piotr Wójcik dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg w Kielcach zarekomendował projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości położonych przy ulicy Domaszowskiej w Kielcach.

Projekt dotyczy dwóch skrawków gruntu o pow. 86 m² i 54 m². Pozwoli to na wykonanie pełnowymiarowego chodnika zgodnie z projektem na odcinku dwóch posesji. Sytuacja wynika z tego, że dwoje właścicieli praktycznie wyczerpało całą ścieżką odwoławczą nie zgadzając się z decyzją lokalizacyjną a później ze sprawami związanymi z wyceną biegłego rzeczoznawcy. Natomiast w tej chwili, kiedy ta budowa praktycznie zbliża się do ich bram wyrazili zgodę i chcą je sprzedać na zasadach umowy cywilno-prawnej, czyli aktu notarialnego. Myślę, że to już ostatecznie ureguje sprawę nieruchomości przy tej „ciężkiej” ulicy Domaszowskiej. Autopoprawka do projektu, o której wcześniej wspominałem, polega na sprostowaniu omyłki mające miejsce w podstawie prawnej.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie

Za	– 26
Przeciw	– 0
Wstrzymało się	– 0

Rada Miejska w Kielcach podjęła uchwałę **Nr XI/214/2007** z dnia 5 lipca 2007 roku w sprawie nabycia nieruchomości położonych przy ulicy Domaszowskiej w Kielcach.

Pkt. 9

Interpelacje (załączone do protokołu) i zapytania złożyli radni:

- 1. Daniel Walas,**
- 2. Joanna Grzela,**
- 3. Adam Jaskóła,**
- 4. Tomasz Bogucki**

Na poprzedniej sesji w tym punkcie obrad zgłaszałem swoje dalsze wątpliwości dotyczące rozstrzygnięć, co do tego, kto ma zatwierdzać bilans i bilans skonsolidowany i wnosiłem żeby Rada zapytała o interpretację tego zagadnienia również w Ministerstwie Finansów. Przez ostatnie dwa tygodnie nie usłyszałem żadnej informacji, co do tego, co zgłaszałem. Ponieważ jestem przy głosie przy interpelacjach to chciałbym to wykorzystać i dwa razy nie przychodzić. Chciałbym w imieniu Klubu Porozumienie Samorządowe Wojciech Lubawski odczytać oświadczenie: „W imieniu Klubu Radnych Porozumienie Samorządowe Wojciech Lubawski oświadczam, że w dniu dzisiejszym zostały pogwałcone przez Przewodniczącego Rady Miejskiej prawa radnych do wypowiedzi.” I to pierwsze zdanie uzasadniam wprost. Przy porządku obrad, jeżeli są wnioski to do wniosku może być głos „za” i głos „przeciw”, ale dotyczy to głosów radnych, a nie urzędników. Pan radny Jan Gierada zgłaszał się do głosu i nie dostał pozwolenia, natomiast uprzywilejowany pan Przewodniczący Karyś dwukrotnie do mikrofonu podchodził. Czytam dalej oświadczenie: „Metodą większości arytmetycznej ograniczono też możliwość dyskusji merytorycznej na temat zasad sprzedaży nieruchomości nzo-om. Zostaliśmy, więc zmuszeni do złożenia oświadczenia na ten temat pokazując w nim zagrożenia, których skutki bierze na własne barki hybrydowa opozycja, która zawiązała się na przestrzeni ostatni trzech sesji do zdejmowania ważnych i istotnych dla miasta spraw z porządku obrad. Pytam: czy chodzi o antagonizowanie środowiska lekarskiego? Niszczenie współpracy jest dla nas niezrozumiałe. Czy jest świadomość, że do końca sierpnia muszą być urynkwione stawki czynszu? Prywatyzacja zoz-ów i MOMP i działania w tym restrukturyzacyjne odbywały się dotychczas na zasadzie zaufania społecznego. Standardy świadczeń zdrowotnych, które muszą być osiągnięte do końca 2008 roku przez odkładanie decyzji dotyczącej przeniesienia własności są zagrożone. Jeżeli nzo-y nie będą inwestować to nastąpi radykalne pogorszenie gminnych programów profilaktycznych, wysoko ocenianych przez NFZ i służby pana Wojewody. Co będzie

wtedy, gdy lekarze i pielęgniarki wycofają się z nzo-ów i jak wtedy będzie wyglądała opieka zdrowotna w Kielcach? A może hybrydowa koalicja, a właściwie opozycja na czele z panem Jarosławem Karasiem chce coś ugrać wobec pana Prezydenta? Trudno, bowiem zrozumieć opozycję wobec osoby, która była również waszym niekwestionowanym kandydatem na Prezydenta Kielc. A może zagrożone będą interesy osób lub organizacji działających na terenie Przychodni nzo-ów i jednocześnie związanych z PiS czy Platformą? Podejmując się pełnienia funkcji radnego należy się liczyć z koniecznością podejmowania często trudnych decyzji, także mało popularnych. Próba wprowadzania obstrukcji w pracach Rady Miejskiej, kreując się jednocześnie na strażników gospodarki nieruchomościami jest nadzwyczaj czytelne. Apeluję: zamiast obstrukcji trzeba podjąć współpracę merytoryczną, opartą o przepisy prawa, a nie podejrzeń wobec Prezydenta, że w każdym przez niego podejmowanym działaniu jest chęć nieczystych interesów. Dziękuję.

Przewodniczący Krzysztof Słoń

Nie ma takiego trybu do oświadczeń przysługuje panom możliwość zabrania głosu w punkcie: sprawy różne i wolne wnioski. Ja odniosę się do pierwszego akapitu oświadczenia, w którym padł zarzut, że pogwałciłem prawo radnych do zabierania głosu. Otóż ucinając dyskusję w punkcie „porządek obrad” kierowałem się paragrafem 28 Statutu Miasta Kielce, pkt. 2, który mówi: Przewodniczący poddaje wniosek(a takim był wniosek pana radnego Karysia) pod głosowanie. W dyskusji nad wnioskiem formalnym dopuszcza się jedna wypowiedź „za” i jedną „przeciw”. Tak stanowi nasz Statut. Uznałem wniosek pana Karysia wraz z uzasadnieniem jako głos w dyskusji za zdjęciem z porządku obrad, natomiast głos pana Sekretarza Miasta wraz z uzasadnieniem za głos przeciw temu wnioskowi. Nie ograniczałem nikomu prawa do wypowiedzi, tym bardziej, że mamy punkty w porządku obrad, które taką wypowiedź umożliwiają – są to interpelacje oraz sprawy różne i wolne wnioski. Do pozostałych kwestii zawartych w oświadczeniu nie czuję się uprawniony abym się odnosił.

5. Jan Gierada,

Szkoda, że nie mogłem zabrać głosu w tym punkcie, o którym mówił radny Bogucki. Składałem interpelację w tej sprawie. Otóż nakazem chwili jest, i uważam tu za posunięcie Prezydenta Miasta bardzo rozsądne, aby na najbliższej sesji ten temat powrócił, ponieważ przypominam o podstawowych rzeczach, o których radni zapewne nie wiedzą. Ustawa o zakładach opieki zdrowotnej obliguje Prezydenta Miasta do zapewnienia świadczenia usług w przypadku gdyby takie usługi zostały zlikwidowane, o czym radni powinni wiedzieć. Zarządzenie Ministra Zdrowia z 1992

roku, kilkakrotnie nowelizowane, obliguje świadczeniodawcę usług do tego, aby przystosować obiekty do wymogów tego rozporządzenia. Dziś wszystkie podmioty, które powstały ze zlikwidowanego ZOZ-u miejskiego nie są właścicielami. W związku z tym, że obliguje ustawa do złożenia do końca roku tzw. programu dostosowawczego, skoro nie jest właścicielem obiektu to nie będzie inwestował w obiekt, dawał miliony złotych, a 90 % tych obiektów i budowli wymagają remontu, modernizacji i przystosowania, praktycznie rzecz biorąc. Ani jeden podmiot, który dzisiaj wydzierżawia od Prezydenta Miasta te lokale, ani jeden lokal nie nadaje się do użytku w świetle obowiązujących przepisów. Dlatego jeżeli te obiekty nie zostaną sprzedane tym ludziom, to przecież nikt nie jest wariatem żeby te obiekty można było remontować czy dostosowywać. Tym bardziej, że projekt uchwały dzisiejszej zakładał, przygotował do sprzedaży określenie zasad tych sprzedaży, a nie już podjęcie decyzji o sprzedaży. Ubolewam bardzo nad tym, że nie przeszedł dzisiaj ten temat, bo można było taką uchwałę podjąć, co by przyspieszyło cały program, a zostało do końca roku niewiele. Tym bardziej, że wszystkie te programy, które się złoży w Sanepidzie i zatwierdzi przez Sanepid cały program dostosowawczy musi być zrealizowany do końca 2010 roku. A przecież nikt nie dostanie pożyczki, kredytu, jeżeli nie będzie właścicielem, jak zapewniali lekarze – dyrektorzy tych niepublicznych zoz, nie mają takiej kasy, którą by wyłożył z własnych pieniędzy i posiadał na koncie. Dlatego ubolewam nad tym, że to zostało wszystko tak raptownie załatwione, przegłosowane. Po prostu radni nie posiadają na ten temat wiedzy. Prezydent taką wiedzę posiada, Sekretarz taką wiedzę posiada, zgłosił i trzeba było na ten temat podyskutować, a nie zaraz przegłosować i zdjąć z programu, moim zdaniem, bardzo ważny punkt, który może rozłożyć służbę zdrowia w mieście za niecały rok.

Przewodniczący Krzysztof Słoń

Panie radny czy ja mogę pana głos zapisać do punktu sprawy różne i wolne wnioski?

Przewodniczący Jarosław Karyś

Będzie to właściwie zapytanie, w jakim trybie pan radny Gierada występował? Ja rozumiem, że nie zostałem dopuszczony do głosu ze względu na treść tego punktu, natomiast pan Gierada po prostu polemizował w tej chwili. Właściwie nie rozumiem czy było to oświadczenie czy to była interpelacja. Ja protestuję przeciwko takim manipulacjom w tym przypadku. Natomiast tak przy okazji chcę zauważyć, że tutaj, nowa też bardzo orientalna koalicja się tworzy.

Przewodniczący Krzysztof Słoń

Proszę państwa, bardzo proszę abyśmy zamknęli już obrady w punkcie interpelacje i zapytania radnych, natomiast przechodzimy w tej chwili do punktu sprawy różne i wolne wnioski.

Pkt. 10

Radny Paweł Gągorowski

Tu powinienem chyba zacytować pana Sekretarza Miasta: „komu nie staje odwagi i sił wydaje oświadczenia”. To po pierwsze. Drugie takie spostrzeżenie moje to, kiedy większość jest po stronie pana Przewodniczącego Boguckiego to jest dobrze, ale jak tej większości nie ma to już jest źle. Panie Przewodniczący osobiście czuję się urażony, bo głosowałem na pana jako Przewodniczącego Komisji Budżetu i przypomnę, że został pan wybrany Przewodniczącym tej Komisji dzięki „hybrydowej koalicji”. Mam nadzieję, że teraz poda się pan do dymisji, bo rozumiem, że pan nie reprezentuje tej koalicji w żaden sposób.

Przewodniczący Jarosław Karyś

Ja tutaj ze zdziwieniem konstatuję, że odbył się tutaj na sali jakiś spektakl dziwny. Otóż oskarżono radnych o tworzenie hybrydowych koalicji, po czym stworzono ad hoc równie hybrydową koalicję: Samorząd 2002 i SLD, z dziwnym, że tak powiem przesłaniem, które myślę, że dotrze do wszystkich. Z drugiej strony chciałbym zauważyć, panie radny Bogucki, no nie należy się obrażać na zasady demokracji. Jeżeli głosowanie jest w trybie przewidzianym prawem i pewna uchwała czy też pewne sprawy nie zostają należycie czy tak jak pan uważa przeprowadzone, to należy honorować wynik głosowania. Wszelkiego rodzaju oświadczenia budzą moje zdziwienie. Co do merytorycznej strony uchwały, która została przesunięta, sam pan radny Gierada zauważył, może przez przypadek, a może po prostu powiedział prawdę, że nie posiada wiedzy. To znaczy się radni też tej wiedzy nie posiadają w dostatecznym stopniu i intencją naszą było to żeby tę wiedzę uzyskać. Jest wiele zastrzeżeń merytorycznych do samej tej uchwały. I najlepszym dowodem na to, że ta uchwała budzi pewne wątpliwości było po prostu nie przegłosowanie tej uchwały na Komisji Komunalnej. Ona nie dostała akceptacji. Nie możemy w sprawach ważnych lub bardzo ważnych podejmować decyzji ad hoc. Czasami potrzeba dzień na podjęcie decyzji czasami dwa tygodnie, czasami trzy. Natomiast najważniejszą rzeczą, jeżeli chodzi o podejmowanie decyzji jest informacja. Tą informację powinniśmy uzyskać od urzędników Miasta i jej po prostu żądamy. Jest to nasz obowiązek, nawet nie prawo, a obowiązek i tego obowiązku jako radni uważam, że powinniśmy przestrzegać. Natomiast ostrość wypowiedzi, niektórych radnych, ostrość sformułowań, które zostały użyte, uwagi, które przy tych słowach padały skłania mnie do takiej konstatacji, że nie

wiadomo, o co chodzi. A jeżeli nie wiadomo, o co chodzi, to zwykle chodzi, o pieniądze. Dziękuję.

Radny Daniel Walas

W zasadzie głos chciałem wziąć w sprawach różnych, nie ukrywam, że oczekuję też, że będzie to też mój wolny wniosek. Wolny wniosek dotyczący Komisji Budżetu i Finansów. To znaczy chciałbym z tego miejsca zmobilizować Przewodniczącego tejże Komisji do tego by siłą swojej pozycji w tej Komisji, jako przewodniczący wymagał też od służb Prezydenta pełnych informacji na temat uchwał, które mają zostać podjęte. Chciałbym się jeszcze odnieść do cichej wypowiedzi, która nie została zaprotokołowana, radnego Gierady. Otóż panie radny, ja wcale nie przegrałem tego głosowania, ja chciałem tylko i wyrażałem nadzieję, że uzyskam informację na temat tego, jakie będą podwyżki. Skoro pan Sekretarz Koza nie chciał mi tego powiedzieć, mnie osobiście, to mam nadzieję i wyrażam taką nadzieję, że pan powie to swoim pracownikom.

Radny Stanisław Gózdź

Przysłuchując się dzisiejszej dyskusji nasuwa się jeden wniosek, że powinniśmy się uczyć ze sobą rozmawiać i uczyć się słuchać siebie nawzajem. My mamy rolę służebną. Nie powinniśmy się kierować emocjami, formułować przesadnych określeń. Troszeczkę rozważi, służebności, spokoju i to jest chyba dla nas najważniejsze w tej chwili wyzwanie. Dla nas wszystkich jak tu jesteśmy. Bo jeżeli nauczymy się słuchać nie będą niepotrzebne emocje, bo jestem przekonany, że wszyscy chcemy służyć i służymy jak najlepiej temu miastu i się szanujemy nawzajem. Prosiłbym, więc bardzo żebyśmy wyciągnęli wnioski. Jeżeli są takie sytuacje to spróbujmy się lepiej zrozumieć, nie unikać i nie obrażamy się nawzajem. Ja widzę, że tu jest koalicja na rzecz mądrości miasta. Tak to widzę, panie Tomaszu, naprawdę szkoda zdrowia. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Siejka

Chciałbym zdementować informację jakoby radni Lewicy i Demokratów weszli w koalicję w tej Radzie z kimkolwiek. Myślę, że jest to informacja przedwczesna, aczkolwiek, panie Przewodniczący, daje też do myślenia. Natomiast chciałbym się odnieść do pańskiej wypowiedzi, bo pana to wszystko tak strasznie upolitycznia, a ja, mimo że trochę młodszy jestem od pana to przez ileś lat swojej pracy społecznej nauczyłem się, że czasami trzeba ponad te partyjne interesy się wznieść. Ja na pierwszej sesji mówiłem, iż wszystkie inicjatywy pana Prezydenta Lubawskiego, które będą służyły, w naszym mniemaniu, interesowi miasta i jego mieszkańców, mogą liczyć na nasze wsparcie. I tak będzie do końca tej kadencji. Dziękuję.

Pan Janusz Koza Sekretarz Miasta Kielce

Szanowny panie radny Karyś nie wiem, co służby pana Prezydenta, co urzędnicy by musieli uczynić, aby pan był zadowolony i ze zrozumieniem mógł się zapoznać z materiałami, które otrzymuje pan jako radny Rady Miejskiej w Kielcach. Natomiast chciałbym zająć stanowisko, panie radny Karyś, tutaj na sesji Rady Miejskiej wobec sugestii pana radnego, że „jak nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze”. To stwierdzenie sugeruje nieczyste intencje wnioskodawcy, które wyczerpuje znamiona art. 217 Kodeksu Karnego, to jest przestępstwo znieważenia. Jest to przestępstwo formalne. W momencie wypowiedzenia przez pana tych słów zachodzi domniemanie, że osoba publiczna, a taką jest Prezydent i podległe mu służby, przynajmniej część z urzędników, naraża pan na utratę zaufania publicznego. W związku z tym proszę pana, aby pan wycofał się z tego stwierdzenia lub też w innym wypadku Zespół Obsługi Prawnej, radcy prawni podejmą analizę pańskiej wypowiedzi i w konsekwencji takie działania, które są przypisane obowiązującymi przepisami prawa.

Radny Jarosław Karyś

W żadnym razie moja intencja nie była tego typu jak sugeruje w tej chwili pan Sekretarz. Jeżeli sformułowanie takowe zostało użyte, to użyte zostało tylko na tej zasadzie, że wiele rzeczy związanych z tą sprawą wiąże się ze środkami finansowymi miasta, ze środkami finansowymi osób, które zostały, jakby będą kupować te nieruchomości. Jeżeli zostałem zrozumiany w ten sposób, to zostałem źle zrozumiany. W żadnym razie moją intencją nie była taka sugestia i nie sądzę żeby ktokolwiek mógł w ten sposób podchodzić do sprawy. Natomiast kwestia tego jak i w jaki sposób sprzedamy te nieruchomości to jest kwestia bardzo istotna. Pytał się, pan zadał tutaj takie pytanie skierowane bezpośrednio do mnie, jakie informacje? Niechciałbym być jakby uszczypliwy, bo mógłbym powiedzieć jakiegokolwiek, to znaczy się, ale tak naprawdę to dostateczne informacje. Myślę, że o tych sprawach możemy rozmawiać. Tutaj jak pan doktor Góźdź powiedział możemy się nad tym zastanawiać w pewnym spokoju i w pewnym komforcie. Jeszcze raz podkreślam nie było moją intencją i nie jest obrażanie kogokolwiek ani sugerowanie czegoś, czego na myśli nie miałem i po prostu zostałem widocznie przez pana Sekretarza w dość emocjonalny sposób zrozumiany, zupełnie źle.

Radny Stanisław Rupniewski

Ja w zasadzie w dwóch formalnych sprawach w tym punkcie. Po pierwsze rozumiem, że dzisiejsza sesja jest nagrywana, padło rzeczywiście na dzisiejszej sesji wiele ostrych słów i sam wyjątkowo uważnie zapoznam się z protokołem tej sesji i bardzo proszę żeby nagranie tej sesji nie zostało sfalszowane. Być może mój głos wywołał radość niektórych radnych, ale również pod moim adresem po raz drugi padło w tym mieście bardzo poważne oskarżenie. Jestem

rzetelnym samorządowcem już trzecia kadencję, jestem przedsiębiorcą i nie mogę sobie pozwolić żeby pod adresem formacji, której jestem członkiem padały słowa, jakie padły z ust Prezydenta w dniu dzisiejszym. W związku z tym, jeżeli tak trzeba odczytać moją prośbę, co do nagrania z dzisiejszej sesji. Natomiast mam również komunikat – bezpośrednio po sesji zwołuję posiedzenie Komisji rewizyjnej, na tej Sali, po mojej lewej stronie. Kierunek nie ma nic wspólnego z tym, co powiedziałem wcześniej. Dziękuję

Przewodniczący Krzysztof Słoń

Mam jeszcze ogłoszenie pana Przewodniczącego Pawła Gągorowskiego. Otóż na bardzo krótkie spotkanie Komisji opiniującej listę ławników pan Przewodniczący zaprasza tutaj z prawej strony, bezpośrednio po sesji.

Pkt. 11

Przewodniczący Krzysztof Słoń

Dziękując za zaproszenie i umożliwienie przeprowadzenia obrad sesji Rady Miejskiej w gościnnych progach Akademii Świętokrzyskiej, mam nadzieję, że przedstawione propozycje zostaną przez radnych wnikliwie i obiektywnie przeanalizowane.

Wobec wyczerpania porządku obrad, zamykam sesję Rady Miejskiej w Kielcach w dniu 5 lipca 2007 roku.

Protokółowała

Małgorzata Gała

Przewodniczący Rady Miejskiej

Krzysztof Słoń